

Depesza gratulacyjna

Z okazji 40 rocznicy utworzenia Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej i sekretarza KC PZPR, preza Rady Ministrów, Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przesłali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Wietnamu Le Duana, przewodniczącego Rady Państwa WRS Truong Chinh i przewodniczącego Rady Ministrów WRS Pham Van Donga. W imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL oraz narodu polskiego przekazali KC KPW, Radzie Państwa i Radzie Ministrów WRS oraz narodowi wietnamskiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia

Wydanie I. **ŁÓDŹ** poniedziałek 2 września 1985 roku Rok XXI 204 (10999) Cena 6 zł. PL ISSN 0203-7707 Nr indeksu 3004

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wspaniała jazda triumfatora 38 WP po tęczową koszulkę

Lech Piasecki mistrzem świata!



Tak finiszował Lech Piasecki po tęczową koszulkę mistrza świata. CAF - AP - telefoto

Sympatycy sportu, a przede wszystkim kibice kolarstwa w Polsce przeżyli w sobotę niecodzienne, a jakże wspaniałe emocje. Po tęczową koszulkę mistrza świata sięgnął reprezentant Polski — LECH PIASECKI. Polski sport kolarski po latach niepowodzeń powrócił do światowej elity. L. Piasecki, swoją wspaniałą, wprowadzającą w podziw rywali jazdą na trasie w Gławera del Montello, nawiązał do podobnych osiągnięć sprzed lat, kiedy to R. Szurkowski wraz z S. Sze-

da i pozostałymi naszymi reprezentantami sięgali po tytuły mistrzów świata i olimpijskie medale.

Wychowanek gorzowskiego klubu na MS we Włoszech potwierdził swoją wspaniałą klasę. Dorzucił do triumfu na trasie tegorocznego Wyścigu Pokoju jeszcze jeden wielki sukces: tytuł najlepszego kolarza wśród amatorów całego świata.

Rywalizacja na trasie sobotniego wyścigu w Gławera del Montello rozpoczęła się dla polskiej drużyny pechowo. Już na pierwszym okrążeniu leżał wraz z wieloma kolarzami A. Serebiuk. Na drugiej pętli nie uniknął tego także A. Mierzejewski. Czekając ponad dwie minuty na zmianę roweru, stracił do uciekającego pelotonu dużo i

(Dokończenie na str. 6)

JUŻ WAKACJE SIĘ SKOŃCZYŁY

Dzisiaj w całym kraju około 8 mln dzieci i młodzieży oraz ponad 500 tys. nauczycieli i wychowawców rozpoczyna nowy rok szkolny, który trwać będzie — z kilkudniowymi tylko przerwami na ferie zimowe i świąteczne — aż do 23 czerwca 1986 r. Przed uczniami i nauczycielami zatem 200 pracowitych dni w szkołach o 5-dniowym systemie nauki, a 230 — w placówkach obozowych 6 dni w tygodniu.

Jak przedstawia się tegoroczny kalendarzyk szkolny? Uczniowie ostatnich klas szkół średnich zakończą zajęcia już 26 kwietnia 1986 r., 12 i 13 maja zdawać będą matury pisemne, zaś ustne — do 10 czerwca. Uczniowie ostatnich klas podstawówek i zasadniczych szkół zawodowych kończą naukę 16 czerwca. Na 18 i 19 czerwca przewidziano egzaminy wstępne do szkół ponadpodstawowych. Do owego kalendarzyka dodajmy jeszcze termin ferii zimowych: 3—15 lutego. Terminy przerw świątecznych poszczególne okręgi szkolne ustalają same.

Jak na początku nowego roku szkolnego prezentuje się oświata łódzka? W województwie łódzkim na zajęcia uczęszczać będzie łącznie 214.100 dzieci i młodzieży, w tym: 40.170 — do przedszkoli, 120.680 — do szkół podstawowych, 16.860 — do liceów ogólnokształcących oraz 36.390 do szkół zawodowych wszystkich typów i stopni. W porównaniu z rokiem poprzednim przybyło około 1000 dzieci w przedszkolach i około 4000 w szkołach.

Kadra zatrudniona w łódzkiej oświacie liczy około 14.000 nauczycieli i wychowawców, 1700 pracow-

(Dalszy ciąg na str. 2)

- * Spotkanie z Ronaldem Reaganem
- * Stosunki radziecko-amerykańskie
- * Gospodarka ZSRR
- * Zmiany kadrowe

Wywiad M. Gorbaczowa dla „Time”

Michaił Gorbaczow oświadczył w wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Time”, ogłoszonym w niedzielę wieczorem, że obecnie patrzy na perspektywę listopadowego szczytu w Genewie ostrożniej niż wtedy, kiedy uzgodniono jego spotkanie z prezydentem Ronaldem Reaganem.

Przywódca ZSRR stwierdził, że jeszcze miesiąc lub dwa miesiące temu można było powiedzieć, iż stan stosunków radziecko-amerykańskich wykazuje pewną poprawę i pozwalają się pewne nadzieje na przełom. Dzisiaj niestety nie można by powtórzyć takiej opinii. Stosunki dwustronne pogarszają się, wysięg zbrojeń przybiera na sile, a groźba wojny nie zmniejsza się, i to mimo rozpoczęcia ro-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Paweł II z okazji 1. września

Jan Paweł II, przemawiając w niedzielę w południe do grup pielgrzymów z różnych krajów przypominał rocznicę wybuchu II wojny światowej, przypadającą 1 września i prosił o modlitwę za miliony poległych w tej wojnie, jak również w innych wojnach.

Papież przypomniał, że wojna rozpoczęła się atakiem na Polskę i kosztowała naród polski miliony ofiar i ogromne straty.

Obradował Komitet Wykonawczy OWP

W Tunisie zakończyło się w sobotę dwudniowe posiedzenie Komitetu Wykonawczego OWP, który obradował pod przewodnictwem Jasera Arafata.

Posiedzenie poświęcono wnioskowi z ostatniej konferencji szefów państw arabskich w Casablance.

Powołując się na wypowiedzi rzecznika OWP, agencje prasowe piszą iż Komitet Wykonawczy wezwał do zwolnienia międzynarodowej konferencji poświęconej sytuacji na Bliskim Wschodzie, która powinna odbyć się pod auspicjami ONZ.

Postanowiono wysłać delegację do stolic państw arabskich w celu przeprowadzenia konsultacji w tej sprawie.

Kwiaty pod pomnikiem I. Paderewskiego

Z okazji przeniesienia pomnika Ignacego Paderewskiego do stołecznego Ogrodu Ujazdowskiego — warszawskie towarzystwa muzyczne oraz miłośników historii i opieki nad zabytkami zorganizowały 1 bm. uroczystość złożenia kwiatów pod monumentem wielkiego pianisty. Zebrani uczestnicy przypadają w tym roku 125 rocznicę urodzin słynnego kompozytora, muzyka, działacza politycznego.



Uroczystości kościelne na cmentarzu wojskowym w Siekierkach

Na cmentarzu żołnierskim w Siekierkach nad Odrą, na ziemi szczecińskiej, na którym pochowani jest 1973 żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego poległych podczas forsowania Odry w kwietniu 1945 roku oraz w operacji berlińskiej, odbyły się 1 bm. uroczystości kościelne. Złożono hołd pamięci żołnierzy WP poległych podczas walk o wyzwolenie Pomorza Zachodniego i w operacji berlińskiej, trudni ośmiadników, którzy zagospodarowywali te ziemie.

Podczas koncelebrowanej mszy odprawianej na cmentarzu homilii wygłosił ordynariusz diecezji szcze-

cińsko-kamińskiej biskup Kazimierz Majdański. Podkreślając, iż uroczystość odbywa się w roku 40-lecia sforsowania Odry, stwierdził, iż ziemię tę, wysuniętą najbardziej na zachód, były, są i będą polskie. O ziemię tę walczył Mieszko I. Walczył Bolesław Chrobry, przywrócił je ojczyźnie żołnierz polski. Biskup Majdański powiedział, iż Polacy szli w dniach II wojny światowej do swej ojczyzny przez wszystkie pola bitew, wszystkie obozy koncentracyjne, gdzie wśród więzionych byli również bardzo liczni kapłani. Szczególnie wyrazy uznania przekazał osadnikom, którzy rzucili karabin, aby wziąć lemiusz. Podkreślił on także w homilii konieczność jedności Polaków, przypomniał, iż te ziemie wróciły do Polski dzięki braciom — Słowianom ze wschodu, którzy oddali w tej najokrutniejszej wojnie, olbrzymią ofiarę życia.

Wśród księży obecnych na uroczystości była liczna grupa kapelanów Ludowego Wojska Polskiego.



Trzy ciężarówki i 9 samochodów zderzyło się ze sobą 30. 08. na szosie w pobliżu Artenay we Francji. 3 osób zginęło a 11 odniosło rany.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W 46 ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza

1 bm. w 46 rocznicę napaści Niemiec na Polskę, w Warszawie, przy Grobie Nieznanego Żołnierza — w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego — dokonano uroczystej zmiany warty na honorowym posterunku. Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożono wieniec oddając hołd poległym bohaterom walk o wolność i niepodległość Polski.

W imieniu KC PZPR wieniec złożyli: Józef Czyrek, Marian Orzechowski i Waldemar Swirgoń. Wieniec złożyły delegacje: NK ZSL z Józefem Koziołem, CK SD z Markiem Wiczorkiem, Rady Państwa z Kazimierzem Secońskim, z wicepremierem Januszem Obo-

dzimskim. W uroczystości składania wienieców uczestniczyli również delegacje Rady Krajowej PRON, Ministerstwa Obrony Narodowej z gen. broni Mieczysławem Obiedzińskim, OPZZ z Alfredem Miodowiczem, Światowej Federacji Związków Zawodowych z Ibrahimem Zakarią, Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, organizacji kombatanckich i mło-

dzieżowych, władz stolicy, zakładów pracy i szkół.

Ministrowie EWG w RPA

Ministrowie spraw zagranicznych trzech państw EWG, Włoch, Luksemburga i Holandii, którzy udali się do RPA, by na miejscu zorientować się w sytuacji, rozmawiali w sobotę z prezydentem RPA Pieterem Bothe. Rozmowa trwała cztery godziny i nie opublikowano żadnego komunikatu.

Zjednoczony Front Demokratyczny, jednoczący około siedmiuset organizacji przeciwników apartheidu, nie zgodził się na spotkanie z ministrami trzech państw EWG. W uzasadnieniu front stwierdził, że większość kierownictwa, w tym przewodniczący Allen Boesak, przebywa w więzieniu, co nie stwarza atmosfery sprzyjającej dyskusji nad przyszłością RPA.

„Czarna seria” francuskich kolei 42 OSOBY ZGINĘŁY W KATASTROFIE POD ARGENTON

O północy z piątku na sobotę doszło we Francji do katastrofy kolejowej, najtragiczniejszej w Europie od 5 lat: 42 osoby zginęły, zaś kilkadziesiąt zostało rannych. Na pociąg z Paryża do Port Bou

W obronie Leonardo Boffa

Szwajcarski ruch teologiczny przesłał biskupom Kościoła rzymskokatolickiego w tym kraju petycję, w której wzywa ich aby na najbliższej nadzwyczajnej konferencji biskupów, która odbędzie się w Rzymie od 25 listopada do 8 grudnia br. poruszyli w dyskusji problem związany ze sprawą brazylijskiego teologa, Leonardo Boffa. Temu gościcielowi „teologii wyzwolenia” Watykan zakazał 9 maja br. publicznego wypowiedziania się w formie ustnej i piśmiennej ze skutkiem natychmiastowym.

najechał koło Argenton (w departamencie Indre w środkowej Francji) jadący po innym torze pociąg pocztowy. Według dotychczasowych ustaleń, maszynista pociągu pasażerskiego nie zastosował się do sygnałów nakazujących zmniejszenie prędkości na zakręcie, na którym prowadzono prace remontowe. Zamiast 30 km — pociąg jechał tam z prędkością stu kilometrów na godzinę, co spowodowało, że dwa wagony wypadły z szyn, pociągając za sobą inne: na te wykołajone wagony najechał z przeliczki wspomniany konwój pocztowy.

Do katastrofy pod Argenton doszło w niespełna miesiąc po ostatniej, również bardzo poważnej katastrofie koło Flaujac (3 sierpnia), gdzie zginęły 32 osoby. Poprzednio zaś, 8 lipca — 9 osób zostało zabitych, a 55 rannych w zderzeniu pociągu Hawr — Paryż z ciężarówką unieruchomioną na przejeździe kolejowym. Minister transportu zażądał od kolei francuskich, które przeżywały „czarną serię”, dokładnego raportu na temat „metod, systemów i szkolenia w zakresie bezpieczeństwa ruchu”.

DZIEŃ DZISIA

W 245 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.48, zajdzie zaś o 19.22.

Imieniny obchodzą:

Adela, Akseta, Czelbóg, Julian, Stefan, Seweryn

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następujące porządek zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z przelotnymi opadami i możliwością burzy. Temp. maks. w dzień około 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burzy porywiście, południowo-zachodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 990,2 hPa (742,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1945 — Bezwarunkowa kapitulacja Japonii
1925 — Ur. B. Kogut, powieściopisarz
1943 — Zg. J. Krasicki, działacz ruchu młodzieżowego
1950 — Zm. w Libanie H. Ordonówna, aktorka, piosenkarka

Taka sobie myśl

Bez pracy odpoczynek nie słodki.

Uśmiechnij się



— Nie może mi pani odmówić tego, co mi obiecuje mój horoskop!

Wywiad

M. Gorbaczowa dla „Time”

(Dokończenie ze str. 1)

kowań radziecko-amerykańskich w sprawie zbrojeń jądrowych i kosmicznych, oraz zapowiedzi szczytu listopadowego.

Jako przyczyny tego stanu rzeczy Michał Gorbaczow wymienił niedawne wojownicze wypowiedzi przedstawicieli rządu USA, negatywną reakcję Waszyngtonu na apel o przyłączenie się do radzieckiego moratorium na wszelkie wybuchy nuklearne, zapowiedź pierwszego amerykańskiego bojowego doświadczenia z bronią antysatelitarną i nową „kampanię nienawiści” wobec ZSRR. Powiedział, że jest to scenariusz presji i prób zapędzenia ZSRR do narożnika.

Gorbaczow podkreślił, że ZSRR przygotowuje się poważnie do szczytu listopadowego i na nadzieję, że negatywne odpowiedzi USA na inicjatywę radzieckie nie są ostatnim słowem rządu amerykańskiego. W Waszyngtonie pojawiają się wszakże każdego dnia wypowiedzi, iż nie ma mowy o osiągnięciu na spotkaniu listopadowym jakiegokolwiek porozumienia o ograniczeniu zbrojeń, że chodzi tylko o to, by przywódcy dwóch mocarstw poznali się i ustalili tematy jakichś przyszłych rokowań.

Strona radziecka zdaje sobie sprawę z ogromu rozbieżności, ale nie traciła nadziei, że można znaleźć punkty stykowe. Podstawą do tego dawały wypowiedzi prezydenta Reagana, że nie można prowadzić wojny jądrowej i nie można w niej odnieść zwycięstwa, a także jego zapewnienia, że USA nie dążą do uzyskania przewagi militarnej.

Liczyłem na uczciwą rozmowę, prowadzoną bez uprzedzeń, w dążeniu do znalezienia drogi, która oddalił nas od skrajnego przepaści nuklearnej — powiedział przywódcą radziecki. — Liczyłem, że omawiane będą nie mity i stereotypy, lecz realne problemy, realne interesy naszych krajów, nasza przyszłość, przyszłość całej społeczności światowej. Wszystko jednak wskazuje, że druga strona przygotowuje się obecnie bynajmniej nie do tego. Jak się wydaje, sprawy prowadzi się tak, aby nastąpiło starcie swego rodzaju politycznych „supergladiatorów” z myślą jedynie o tym, jak zrzędnąć dopiec partnerowi, jak zdobyć dodatkowy punkt w tym „zwarceniu”.

Z ostatnich wypowiedzi przedstawicieli Białego Domu wynika, że USA zamierzają przedstawić w Genewie cały „komplet oskarżeń”. Ponadto okazuje się, że nawet najmniejszy krok naprzód zależy wyłącznie od ustępstw Związku Radzieckiego. Ustępstw we wszystkich sprawach — zbrojeń, programów regionalnych, nawet w sprawach wewnętrznych ZSRR.

Jeśli to wszystko mówione jest poważnie — oświadczył Gorbaczow — to w Waszyngtonie przygotowują się najwyraźniej nie do tego wydarzenia, co do którego się porozumiewaliśmy. Spotkanie na najwyższym szczeblu ma na celu rokowania, przy czym rokowania na zasadzie równości, nie zaś podpisanie aktu czyjejs kapitulacji. Tym bardziej że my nie przegrywaliśmy z Ameryką ani wojny, ani nawet bitwy i absolutnie niczego nie jesteśmy jej winni. Podobnie przysięga jak Stany Zjednoczone nam. Jeśli natomiast wszystko to nie jest poważne, to tym bardziej nie na miejscu są wojownicze okrzyki. W stosunkach między dwoma mocarstwami jądrowymi język sił jest bezużyteczny i niebezpieczny.

Sekretarz generalny KC KPZR oświadczył jednocześnie, że do spotkania na najwyższym szczeblu jest jeszcze czas i można wiele uczynić, aby było ono konstruktywne i pozytywne, co wszakże zależy od obydwu stron.

Gorbaczow podkreślił, że głównym czynnikiem określającym stosunki radziecko-amerykańskie jest ów bezsprzeczny fakt, iż bez względu na to, czy oba mocarstwa podobają się sobie czy nie, żyć lub zginąć mogą tylko razem.

Zapytany o swą osobistą opinię o prezydencie Reaganie, przywódcą ZSRR odparł: nie spotykałem się z nim i trudno mi wyrazić jakąś opinię o nim jako o człowieku. Jednakże w sensie politycznym wychodzący z założenia, że prezydent został wybrany przez naród amerykański, do którego nasz naród odnosi się z szacunkiem, i jesteśmy gotowi mieć kontakt z prezydentem.

Na temat „wojen gwiazdnych” Gorbaczow powiedział, że jeśli obecne stanowisko USA w sprawie broni kosmicznej jest ostatnim słowem Stanów Zjednoczonych, to trwające od wiosny br. w Genewie rokowania radziecko-amerykańskie tracą wszelki sens.

Zarówno cały amerykański program inicjatywy obrony strategicznej, jak jego tzw. część badawcza to nowa, jeszcze niebezpieczniejsza runda wyścigu zbrojeń, która nieuchybnie spowoduje dalsze zaostrzenie stosunków radziecko-amerykańskich — oświadczył przywódcą ZSRR. — Jeśli nie nastąpi porozumienie o zapobieżeniu militarnej kosmosu, to nie uda się osiągnąć także porozumienia w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń jądrowych. Współzależność między zbrojeniami obronnymi i ofensywnymi jest tak oczywista, że nie wymaga udowodnienia.

Odpowiadając na pytanie dotyczące problemów i planów rozwoju gospodarki radzieckiej, Michał Gorbaczow oświadczył, że przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego jest dziś dla ZSRR zadaniem najważniejszym, najbardziej priorytetowym. Lepsze funkcjonowanie gospodarki, będzie wymagało dalszego umocnienia centralizacji w strategicznych kierunkach ekonomicznych — ściślejszego podporządkowania gałęzi, regionów i poszczególnych ogniw gospodarczych interesom rozwoju ekonomicznego. Jednocześnie jednak ZSRR idzie drogą umacniania demokratycznych zasad w zarządzaniu, zwiększania samodzielności zjednoczeń, przedsiębiorstw, kolektorów i sołchozów, rozwoju samorządu w terenie, wyzwalania inicjatywy i przedsiębiorczości, oczywiście w interesach społeczeństwa, nie zaś na jego szkodę.

Prowadzimy wielkie eksperymenty gospodarcze, których istota polega na stworzeniu skuteczniejszego mechanizmu gospodarczego, zdolnego zdecydowanie przyspieszyć tempo postępu naukowo-technicznego i poprawić wykorzystanie wszystkich zasobów — powiedział przywódcą ZSRR. — Jednocześnie uruchamiamy także inne rezerwy przyspieszenia rozwoju gospodarczego. Mam na myśli umocnienie dyscypliny i porządku, podniesienie wymagań wobec wszystkich — od robotnika do ministra.

Michał Gorbaczow podkreślił, że uwagę, którą ZSRR poświęca ostatnio gospodarce, nie tłumaczy się chęcią bicia rekordów produkcji metali, ropy naftowej, cementu czy obrabiarek. Najważniejszą sprawą jest poprawa życia ludzi. Nie mamy szczytniejszego celu. Na uwagę rozmówców z tygodnika „Time”, że jest inicjatorem nowego stylu kierownictwa: często spotyka się z ludźmi, pokazuje im publicznie, M. Gorbaczow odparł, że nie on wymyślił taki styl, gdyż uczył tego Włodzimierz Lenin, który mówił ciągle o potrzebie życia wśród mas, słuchania ich głosu i dawania wyrazu ich dążeniom w konkretnej polityce. „Tak więc, pierwszeństwem należy tu do Lenina, a tacy ludzie pojawiają się raz na sto lat”.

M. Gorbaczow dodał, że taki właśnie styl pracy jest potrzebny. Stoją przed nami problemy, i to dość poważne. Trzeba je rozwiązywać w nowy sposób. W ostatnich latach przeprowadziliśmy analizę obecnego etapu naszego rozwoju i zachodziła potrzeba zapoznania ludzi pracy z wnioskami, do jakich doszliśmy, sprawdzenia tych wniosków u ludzi, a następnie przedstawienie na przyszłym zjeździe naszej partii.

Ostatnie pytanie przedstawicieli „Time” brzmiało: Jest pan inicjatorem bardzo głębokich przemian w społeczeństwie radzieckim. W toku tego procesu zmienionych zostało wielu ludzi na kierowniczych stanowiskach. I najprawdopodobniej będzie to trwało nadal. Proszę powiedzieć, czy ludzie się pana boją?

Michał Gorbaczow odparł m. in.: Sądzę, że nie, to co się dzieje obecnie w naszym kraju, nie zostało obmyślane przez mnie jednego. Jest to odzwierciedlenie wspólnych poglądów całego naszego kierownictwa. Jesteśmy przekonani, że postępujemy słusznie. Problemy te dojrzały i trzeba je rozwiązywać. Nasza propozycja i konkretne posunięcia zyskują sobie gorące poparcie. Co więcej, zarówno w partii, jak wśród społeczeństwa daje się zaobserwować niecierpliwość, pragnienie działania w jeszcze szybszym tempie. Ludzie wymagają od nas prowadzenia stanowczej polityki, aby nie było rozbieżności między słowami a czynami. Nie ma mowy, aby ludzie się bali. Wręcz odwrotnie, witają oni z zadowoleniem nasze podjęcie.

Fakt, że następuje częściowa wymiana kadr — dodał przywódcą ZSRR — nie oznacza, iż tenże u nas jakas nadzwyczajna sytuacja. Jest to proces naturalny. Zie jest tylko wtedy, kiedy ten proces ulega zahamowaniu. Nie chodzi więc o to, że takie czy inne przesłania kadrowe stanowią wyraz jakiejś walki politycznej wokół tych problemów, które obecnie rozwiązujemy. Jesteśmy zdania że zmienił styl pracy powinni wszyscy i wszędzie — i my i w poszczególnych republikach, i w obwodach i w każdym kolektywie pracowniczym. Oczywiście wymagać to będzie od partii wielkiego wysiłku. Ponieważ jednak przyjęta przez nas linia jest odzwierciedleniem pilnych potrzeb, cieszy się ona zdecydowanym poparciem naszego narodu. Daje nam to poczucie pewności, że postępujemy słusznie.

Manifestacja

(Dokończenie ze str. 1)

nych” mają doprowadzić do zapoznania nad światem przy pomocy siły i szantażu. Dlatego ludzie pracy miast i wsi, w trosce o życie obecnych i przyszłych pokoleń, aktywnie popierają inicjatywę i propozycje Związku Radzieckiego, Polski i innych państw służące bezpieczeństwu międzynarodowemu i pokojowej współpracy.

Następnie zabrał głos wiceprezydent m. st. Warszawy Eugeniusz Zajko, który przypomniał pamiętne wydarzenia sprzed 46 lat i sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Ibrahim Zakaria.

Uczestnicy zwiazkowej manifestacji wystosowali pokojowe pismo do społeczeństw i związków wszystkich krajów świata.

Na zakończenie manifestacji odbyła się uroczystość składania wieńców pod pomnikiem warszawskiej „Niki”.

Uroczystość na Placu Teatralnym w Warszawie zakończyła się odegraniem Międzynarodówki.

JUŻ WAKACJE SIĘ SKOŃCZYŁY

(Dokończenie ze str. 1)

ników ekonomiczno-administracyjnych oraz 5390 pracowników obsługi. Mimo wysiłków i różnych zabiegów łódzkich władz oświatowych, do tzw. pełnej obsady etatów nadal brakuje jeszcze około 500 nauczycieli i wychowawców, z tego połowa w przedszkolach i połowa w szkołach podstawowych. Szczególnie brakuje polonistów, specjalistów nauczania początkowego oraz nauczycieli wychowania muzycznego, plastycznego i zajęć praktyczno-technicznych.

Poprawi się nieco sytuacja lokalowa w łódzkiej oświacie; w związku z oddaniem do użytku trzech nowych szkół — na Widzewie, Rełkini i w Rzgowie — przybyło łącznie 76 nowych pomieszczeń dydaktycznych w szkołach będzie więc nieco mniej tłoczno, ale nadal wiele placówek pracować będzie musiało w systemie wielozmianowym. W przedszkolach przybyło 810 miejsc.

Rok szkolny 1985/86 jest dla całej oświaty szczególnie ważny. Zakończony zostanie bowiem wdrażanie reformy programowej w szkołach podstawowych. Trzeba też będzie „dopiąć do ostatni guzik” przygotowania do wprowadzenia zmian programowych w szkołach ponadpodstawowych w przyszłym roku szkolnym. W tym roku, o czym już informowaliśmy, została też wprowadzona istotna zmiana w regulaminie maturalnym. Do

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I ZWIĄZKOWCÓW

Problemy kosztów utrzymania

31 SIERPNIĄ ODBYŁO SIĘ KOLEJNE POSIEDZENIE ZESPOŁU ROBOCZEGO RZĄDU I OGÓLNOPOLSKIEGO POROZUMIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DO SPRAW KSZTAŁTOWANIA RÓWNOWAGI PIENIEŻNO-RYNKOWEJ, DOCHODÓW LUDNOŚCI I ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH.

Omówiono kształtowanie się kosztów utrzymania w pierwszym półroczu br. oraz metody ich obliczania. Poddano także analizie i ocenie kształtowanie się dochodów pieniężnych ludności.

Jak wynika z materiałów przed-

stawionych przez GUS, koszty utrzymania gospodarstw domowych pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrosły średnio o 13,3 proc. w stosunku do stosownego okresu ub. roku. Wzrost ten jest zbliżony do założonego w

CPR na 1986 rok (12-13 proc.). Równocześnie jednak znacznie szybciej niż planowano zwiększyły się średnie wynagrodzenia. Ta sytuacja, mimo pewnego wzrostu dostaw towarów na rynek (w cenach porównywalnych) zagraża równowadze pieniężno-rynkowej. Tym bardziej, że mimo stopniowego odrobienia strat z okresu zimy mają nadal miejsce niedobory produkcyjne w przemyśle, powodujące niższy niż zakładano poziom dostaw niektórych towarów na rynek.

Na tle analizy kształtowania się kosztów utrzymania oraz dochodów, krytycznie oceniono niezasadny wzrost cen energii, wzrost dochodów w części jednostek gospodarczych. Potęguje to niezasadnie wyniki pracy różnic w poziomie życia poszczególnych grup społeczno-zawodowych. W związku do ruchu cen podkreślono także potrzebę pogłębienia kontroli kosztów produkcji, wzmocnienia centralnej polityki płac oraz opierania cen na kosztach uzasadnionych. Z zaniepokojeniem odnotowano, że w I półroczu br. nastąpił pewien spadek realnej wartości emerytur i rent. Jak wyjątkowo jednak przez ZUS, w efekcie dokonywanej od marca br. podwyżki tych świadczeń w skali całego roku nie nastąpi spadek realnych średnich wartości emerytur i rent.

Podkreślono, że kształtowanie się kosztów utrzymania, przyczyny ich wzrostu, a także działania na rzecz ich ograniczenia powinny być przedmiotem szerszych, systematycznych ocen. Przyjęto harmonogram dalszych prac zespołu w zakresie problemów istotnych dla kształtowania warunków życia społeczeństwa.

Obrodam przewodniczyli zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Józef Kozioł i wiceprzewodniczący OPZZ Paweł Szymański.

(PAP)

Promocje absolwentów wyższych szkół oficerskich

I bm. w 11 miastach odbyły się uroczyste promocje absolwentów wyższych szkół oficerskich. Odbywające się w dzień 46 rocznicy

napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę — wybuchu II wojny światowej, której 40-lecie zwycięskiego zakończenia uroczystość obchodzona w tym roku — miały szczególny charakter. Służyły przypomnieniu bohaterstwa narodu polskiego, który od pierwszego po ostatni dzień II wojny światowej w Europie nie złożył broni i z najwyższą ofiarnością walczył „za wolność naszą i waszą” na wszystkich frontach, wychodząc w rezultacie z wojny w gronie zwycięzców. Służyły uświadomieniu, że najwybitnym dobrem każdego Polaka jest niepodległe państwo polskie, bezpieczne i zdolne do skutecznej obrony. Gwarantuje to m. in. sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i uczestnictwo Polski w sojuszu państw koalicji obronnej — Układzie Warszawskim. Uroczystości przypomniły podstawowy obowiązek obywatela Polski Ludowej — obowiązek pracy i służby dla kraju, konieczność najwyższego wysiłku z myślą o ojczyźnie i narodzie.

Kubańscy goście na budowie szpitala-pomnika CZMP

Przebywająca w naszym kraju na zaproszenie Zarządu Głównego LOK delegacja organizacji wychowania patriotyczno-wojskowego Kuby, goście w Łodzi.

Kubańscy goście złożyli wizytę budowlanym CZMP, zwiedzili teren budowy, zaznajomili się z programem medycznym i ideą wznoszenia Pomnika-Szpitala, którą ośmiał dyrektor sekretariatu rady obywatelskiej — Henryk Andrzejewski.

Przewodniczący delegacji pik Arnaldo Tamayo Mendez — lotnik kosmonauta, w rozmowie z dzien-

nikarzem PAP powiedział: Jest to piękne dzieło, żywy pomnik dla zdrowia polskich matek i dzieci. Świadczą o również o trosce państwa o przyszłe pokolenia Polaków. Pragniemy przekazać nasze pozdrowienie dla budowniczych i wszystkich tych, którzy przyczyniają się do realizacji tej pięknej idei — idei życia w pokoju.

Delegacja złożyła kwiaty pod pomnikiem Martyrologii i Męczennictwa na Radogoszczu i pod pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w parku Ludowym na Zdrowiu.

(PAP)

ZACHODNIONIEMIECKIE FIRMY NA USŁUGACH WYWIADU

Według niedyskretnej bońskiej gazety „Welt am Sonntag”, przedstawiciele firm zachodniemieckich wykorzystywali od lat osobiste kontakty handlowe z NRD i innymi krajami socjalistycznymi do działalności szpiegowskiej.

Powołując się na informacje zaczerpnięte z Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji w Kolonii,

wspomniana gazeta pisze, iż przejęcie do NRD wysokiego funkcjonariusza wywiadu RFN — Tiedego zmusiło przedstawicieli pewnych firm zachodniemieckich, których nazwiska figurowały na listach Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji do... profilaktycznego wycofania się z udziału w tegorocznych targach Lipskich!

KRO...KA WYPADKÓW

Sobota, 31 sierpnia

• 4.46. W Zgierzku na ul. Obr. Stalingradu 123 Czesław S. jadąc „Fiatem 125p” uderzył w „Starą”. Z ogólnymi obrażeniami przewieziony do szpitala nie wyraził zgody na hospitalizację. Odwieziony do domu zmarł.

• 9.28. Na ul. Skupiejnej 2 Staniława K. jadąc „Zukiem” podczas cofania potrącił 72-letnią Stefanę K., która doznała złamań obu rąk.

• 18.00. W Pabianicach przy zbiegu ulic Moniuszki i Niecałej niezłowny rowerzysta Czesław B. skręcając uderzył w „Fiat”. Sprawca wypadku doznał złamań nosa.

• 19.06. Na ul. Broniewskiego 38 Czesław B. jadąc motorowerem uderzył w bok „Skody”. Jadący z nim 3-letni chłopiec doznał niegroźnych urazów nogi.

• 19.15. W Pabianicach przy zbiegu ulic Orła — Kazimierza Piotr N. lat 13 potrącił przechodzącą jezdnię 9-letnią Jolanę W. Dziewczynka doznała urazów głowy.

• 20.35. W Aleksandrowie na ul. Armii Czerwonej Władysław K. jadąc „Zukiem” potrącił Mieczysława W., który nierozważnie wtargnął na

jezdnię. Pieszy zmarł w drodze do szpitala.

• 16.45. Przy zbiegu ulic Drebnowska — Kasprzaka kierowca „Karus” 78/3 spowodował zderzenie z motorowerem. Kierowca jednoślada doznał złamań nóg. Świadczenie tego wypadku prosił się do WRD WUSW w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 80, tel. 57-16-63.

Niedziela, 1 września

• 16.30. W Pabianicach na skrzyżowaniu ulic Żukowa i Szurwary z jadącego „Fiat 125p” wychylił się 5-letni synek kierowcy Paweł K. Dziecko uderzyło głową w wyprzedzającego „Zuka”. Ojciec — kierowca Wiktor K. nie zatrzymał się i popędził samochodem do szpitala. Niestety dziecka nie udało się uratować przy życiu. Świadczenie i kierowca „Zuka” prosił się do WRD WUSW w Łodzi.

• W dniu 30 bm. ok. godz. 20.55 w Lipinach gm. Nowosólka na trasie Łódź — Brzeziny motocyklista zderzył się z kombajnem. Świadczenie tego wypadku prosił się do WRD WUSW w Łodzi.

(K)

z soboty na niedzielę w kraju na świecie

KWIATY NA GROBIE WŁADYSŁAWA GOMULKI
31 sierpnia, w przeddzień trzdzielnic rocznicy śmierci Władysława Gomułka wieńce i wianki kwiatów na jego grobie złożyła m. in. delegacja KC KPZR. Obecna była żona Władysława Gomułka — Zofia wraz z rodziną.

PLENUM GŁÓWNEJ KOMISJI BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH
Bieżące i perspektywiczne prace Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytutu Pamięci Narodowej w kontekście uwarunkowań międzynarodowych — to temat plenarnej posiedzenia komisji, które odbyło się 31 sierpnia w Warszawie.

MANIFESTACJA W CZESTOCHOWIE
W 46 rocznicę napaści Niemiec na Polskę i bm. w Częstochowie na placu Pamięci Narodowej odbyła się manifestacja mieszkańców województwa łódzkiego i powiatu łódzkiego — Instytutu Pamięci Narodowej w kontekście uwarunkowań międzynarodowych — to temat plenarnej posiedzenia komisji, które odbyło się 31 sierpnia w Warszawie.

WIZYTA SEKRETARZA GENERALNEGO SFZZ
Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Tadeusz Potrzebny przyjął 31 sierpnia sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych — Ibrahima Zakaria, który przewodniczy oficjalnej delegacji SFZZ przebywającej w Polsce na zaproszenie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

KAMPANIA ZIEMNICZANA NABIERA TEMP
Rozkręca się skup i przerób ziemniaków z tegorocznych zbiorów. Produkcje kroczymu i suszów sponyższych prowadzą już niemal wszystkie zakłady przemysłowe ziemniaczane.

MODERNIZACJA
W 1981 r. w zespole elektrowni Patnow-Adamów-Konin rozpoczęto pierwszy cykl modernizacji urządzeń energetycznych. Gruntownym zabiegiem remontowym i modernizacyjnym poddano kotły w elektrowni Patnow, wymieniono kotły w Adamowie oraz cały zespół urządzeń w najstarszej elektrowni „Konin”.

O ZMIĘ MYŚL... LATEM
Na targach produkcyjnych jednego z największych wytwórców obuwia damskiego w kraju — Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radokór” — zaplanowała już na dobre... wiosna. Obecnie produkuje się tu głównie kozaki, szyte według nowych wzorów.

ZBIOROWE ZATRUCIE NA STACJI W TORUNIU
31 sierpnia na stacji kolejowej Toruń — Kluczyki doszło do zbiorowego zatrucia pracowników zatrudnionych przy czyszczeniu zbiorników osadowych po chemikaliach. Jak poinformował dziennikarz PAP główny lekarz województwa — zatruci, najprawdopodobniej siarkowodorem i związkami metanu, uległo 31 osób; 12 — które miały bezpośredni kontakt z trucizną oraz 18 pracowników, którzy pospieszili im z pomocą. Stan jednego ch chorego jest bardzo ciężki.

SMIERTELNE ZATRUCIE GAZEM
Sobotnia prasa delhijska podaje, że trzy osoby zmarły, a ponad 150 znajduje się w szpitalu w wyniku zatrucia gazami toksycznymi w dwóch miastach z zachodnich Indii.

SPOTKANIE ZESPÓW DYPLOMACJI ZSRR I CSRS
Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szevardnadze przyjął znajdujące się w Moskwie prejadem członka KC KPZR, ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Bogusława Chloupska.

(PAP)

SPOSÓB NA PRZETRWANIE

Od momentu, gdy przedsiębiorstwa poczęły się samodzielnie mawiać, że skończyły się sianie na postęp techniczny. Oznacza to m.in., że zakłady podchodzą do zagadnienia w sposób pragmatyczny. Nie mając dużych pieniędzy na rozwój, na kosztowne i długotrwałe badania, zlecają jednostkom zaplecza opracowanie tematów, które da się rozwiązać stosunkowo szybko oraz szybko przynosią wymierne korzyści ekonomiczne. Pracę badawczą długie, żmudne, wymagające zatem czasu, cierpliwości i nakładów mogą jednostki zaplecza realizować na własne ryzyko (jeśli nie na to stać) lub na zlecenie resortu albo innego zamownego sponsora. Tylko gdzie takich szukać?

To powoduje, że raczej pierwszy rodzaj opracowań ma dziś wzięcie. W Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Bawełnianego opracowania ostatnio zlecone, a potem wdrożone miały taki właśnie charakter. Wymienił tu można np. opracowanie technologii produkcji tkanin pomocniczych do sztucznej skóry, która ma nie produkowana dotąd w kraju szerokość 2,5 m i więcej. To opracowanie przyniesie spore oszczędności, bowiem dotychczas tkaninę tę importowano. Podobnie spore oszczędności (200 tys. dol. rocznie) przyniesie wdrażana ostatnio technologia wykończenia odzieżowego tkanin bawełnianych dla hutników. Inne rozwiązania w tym roku tematy, to nowe konstrukcje tkanin z zastosowaniem przedzie produkowanej techniki bezwzrostowa (mniej wytrzymała). Zmieniając strukturę tkaniny uzyskano pożądaną parametry wytrzymałościowe, a przy tym tkaniny te są bardzo miękkie i puszyste. Nowa konstrukcja ma także tkaniny pomocnicze do produkcji głońkowi (również opracowanie tegoż COBR PB). Przebiegiem na pewno będzie tkanina bawełniana gruba i miękka opracowana wspólnie z producentem częstochowskim. Tkaniny tej, zwanej w COBR

„wycierusem” będzie się produkować 300 tys. m rocznie. Opracowań jest oczywiście więcej. Dotyczy m.in. wykorzystania w produkcji odpadów (maliwaty) unowocześnienia starych krosien, nowych technologii chemicznej obróbki włókna. Wszystkie jednak cechuje krótki okres prac badawczych i szybka możliwość wdrożenia. Te efekty ekonomiczne wdrożeń co rok rosną — z 146 mln w 1982 r. do 153 mln w roku 1983 i 188 mln w roku ubiegłym. Może się to wydawać niewiele, ale jak wspominałam wcześniej, wynika z pragmatycznego charakteru zleceń.

Żeby się utrzymać na powierzchni, by nie wypaść z obiegu COBR mają się i innych prac. W bawełniarskim nie zrezygnowano np. z plastyków. I słusznie. Branża ta pod względem wzornictwa stała niegdyś na wysokim poziomie. Przypicie — niejmy nadzieje — czas, że znów zacznie się myśleć o urozmaiceniu wzornictwa jako warunku sprzedaży wyrobów. Wówczas — jak w innych branżach już się stało — mogłoby okazać się, że brak kadry projektanckiej, COBRA posiada szukać chętnie gdzie indziej. W COBR PB dalej pracuje 6 projektantów, którzy zajmują się przygotowaniem projektów tkanin dla zakładów, mających własnych plastyków. Opracowują branżowe informacje na temat kierunków mody, prowadzi centralną kartotekę wzornictwa, w której znajdują się każdy przyjeźdy do produkcji — po weryfikacji przez specjalną komisję — wzór. Plastyczki prócz tej podstawowej pracy zajmują się także ręcznym malowaniem kuponów, z których w istniejącej od 1982 r. szwalni są szyte piękne suknie na zamówienia Mody Polskiej.

Szwalnia jest kolejnym sposobem na przetrwanie. Piętnaście szwaczek szyje tu konfekcje z tkanin w COBR wytworzonych, ale dodatni, tylko z resztek pozostałych przy produkcji. COBR PB jest przecież małą fa-

bryka, ma umiarkowanie największe z jednostek zaplecza. Z tych resztek przy pracochłonnym rozkroju szyje się sporo atrakcyjnych rzeczy. W magazynie szwalni można zobaczyć ubiory szyte w ciągu tych prawie 3 lat: komplety z kreponu ręcznie podmalowywane, szlafroki z grubej flaneli z „japońskimi” literami, bluzy z zupełnie matych kawałków flaneli nakładanych na siebie pomyslowo, kolorowe obszerne garsonki, eleganckie proste w konstrukcji, lecz atrakcyjne w tej prostocie suknie. Serie krótkie 100-500 sztuk zapewniają szybki zbytni, a klientki nie muszą mieć obawy, że się umundurują.

COBR PB nie zrezygnował również z istniejącego tu jeszcze w czasach prosperity ośrodka obliczeniowego. Pracuje on dziś dla potrzeb całej branży, w której coraz mniej jest ludzi w rachubach i pokrewnych działach, a liczba potrzebnych wyliczeń wcale się mimo reformy nie zmniejsza. Niektórzy zaś twierdzą, że wręcz wzrosła. Ośrodek obliczeniowy pracował dotąd systemem wkładowym. Wkrótce zaś zacznie działać system zdalnego korzystania przez zakładowe komputery z pracy komputera — matki, mieszczącego się w COBR „Bawelny”.

Słowem, jednostki zaplecza naukowego przemysłu mają się w rozmaitych sposobach, by przetrwać. Jednocześnie szwazy się ostatnio coraz częściej, że to źle, że rozwijała swa doświadczalna produkcja, lub że np. szwazy chłuchy. Ja bym im tego nie miała za złe. Musza się utrzymać, a skoro efekty tej działalności są bardziej kupowane aniżeli duże prace badawcze, to świadczą to również o stanie gospodarki. Trudno zaś od jednostek naukowo-badawczych wymagać, że to one stworzą mechanizmy zapotrzebowania na postęp techniczny.

nie lubię poniedziałku...

W czerwcu przyniósł dyplom z „zerówki”. Oświadczył z dumą: no, skończyłem tę Sorbonę! A teraz już idzie do szkoły. Młodzieńcy i panienki „świadomi” swojej „zerówkowej” wiedzy, dumni że posiadli umiejętność pisania i czytania, żyją jeszcze na wakacyjnym luzie. Tymczasem rodzicielska trema osiąga właśnie zenit. Bo kto najgorliwiej dopytuje się o okładki dla pierwszej klasy i ma za złe, że są tylko szare i czarne? Kto kupując akwarele chce jeszcze wiedzieć, czy aby nie bywają w ładniejszych opakowaniach? Kto z desperacją zagłębiając się w słosach topornych tornistrów musi jednak coś wybrać? Kto z uporem godnym sprawy najwyższej biegnie po sportowych sklepach, by zdobyć regulaminowe gimnastyczne majtki, sądząc, że jeśli ich nie będzie 2 września, to może być koniec świata... Oczywiście rodzice pierwszoklasistów.

Z trzech obowiązujących strojów: szkolny, sportowy, galowy, ten ostatni jest dziś spod igły. Niebawem pierwsze wejście do szkoły. I tylko jeszcze raz powtórką z tego, co powiedziano na zebraniu wstępnym i co każdy z rodziców lub delegatów, familli skrupulatnie notował. No, prawie wszystkie kupione. Ale jak potraktować to, co powiedziano o cechach dojrzałości szkolnej? Czy moje dziecko jest dostatecznie dojrzałe, by podjąć szkolne obowiązki? A jeśli od razu nie będzie miało sukcesów i się zniechęci? A jak się do niego uprzedzi pani?

No, ale dosyć już tego piętrzenia obaw. Odwagi, rodzice pierwszoklasistów! Musicie sobie jakoś dać radę. Nie pozwólcie poznać po sobie, że macie takiego stracha. Wasi absolwenci różnych Sorbon są nadzwyczaj czujni. Nie dajcie się przyłapać na tym potwornym niepokoju. I byle do pierwszej piątki!

JESIEŃ — ZIMA 85-86

Rozbudowana syiwetka

Szerokie, wysokie ramiona, wygodna i prosta konstrukcja są nadal aktualne. Zmiana widoków natomiast w tkaninach, kolorach i ich zestawieniach. Wolno zestawiać ze sobą co się chce, ale ostrożność nie zawadzi. Aktualne style:

- 1) klasyczny „miejski” — inspirowany modą męską. Zakłady i marynary o linii prostej, spodnie poszerzone fałdkami w biodrach, bryczesy. Krótkie dziane kamizelki. Kolorы: szarości, beże w zestawieniu z ciemnym brązem, burgundem i zieleniami;
- 2) romantyczny „Dandy” — powrót redingotu, talia akcentowana wąskie spodnie, kolorы jesieni, obszerne bluzki-bluzy, obcisłe, wąskie spodnie, kolorы jesieni, ciemne nasycone;
- 3) sportowy — narciarski inspirowany latami pięćdziesiątymi i odzieżą polarną. Spodnie narciarskie z „ostrą”, obcisłe, szyte z elastycznych tkanin zwanych „druga skóra”, bluzy i swetry z kapturami,

kolorы — śnieżne pastelowe, lodowe w zestawieniu z bardzo jaskrawymi;

- 4) indiańsko-meksykański, charakterystyczna: obszerność, wygoda, bogata koloryzacja i struktura tkanin. Duże raporty krat, pasów, żakardy samodzielny, różne kombinacje splotów tkaniny pletowe, koce z frędzlami;
- 5) styl „beat” inspirowany nowojorskim Parkiem Centralnym i dzielnicą Bronx. Duża dowolność zestawień form i kolorów;
- 6) styl „kontrastów” inspirowany ekspansją techniki komputerowej i wideo, pojazdów kosmicznych. Odzież rozbudowana i optywowa. Kolorы ciemne nasycone kontrastowo zestawiane z czerwienią, zielenią, żółcią, oranżem. Dużo efektów z przepłotu przędzy metalizowanej celofanowej, mieszanie przed matowych z błyszczącymi, by uzyskać efekt pulsujących świecących punkcików (aga)



CO PODAĆ Chłdnik z botwiny

Potrzebne produkty to: wloszczyzna, pęczek botwiny, 1 starty burak, pęczek kopru, pęczek szczypioru, 1 duży ogórek, 3-4 jajka ugotowane na twardo, trz czwarte litra kwaśnego mleka lub śmietanki, cukier, sól, sok cytrynowy lub kwasek. Jeśli mamy chude kości mogą być przydatne.

Do ugotowanego, wraz z wloszczyzną, wywaru z kości, po przecedzeniu, wrzucamy posiekaną drobno botwinę. Gotujemy wszystko na ostrym ogniu 10-15 min. W tym czasie — oddzielnie — gotujemy starty buraczek z dodatkiem kwasu cytrynowego i dodajemy go do zupy. Wywar studzimy.

Kwaśne mleko, lub śmietanę, roztrzepujemy trzepaczką lub miksujemy mikserem. Wlewamy do

zupy doprowadzając do smaku solą cukrem i kwasem. Jeszcze wrzucamy posiekany koper i szczypior oraz starty na grubej tarce ogórek. Na końcu wrzucamy pokrojone w plasterki jajka. Gotowy chłdnik, żeby smakował, wstawiamy na godzinę przed podaniem do lodówki.

Fraszka na lato...

Mówiąc między nami (jeśli mam byś szczerzy) wolę namiot pani, niż moje M-4.

WŁADYSŁAW FIRLIK

DOMY DUŻE I MAŁE

Kup pan te cegle...

7 długoterminowych prognoz wynika, że powoli, ale jednak zmieniać się będzie u nas struktura budownictwa mieszkaniowego. Przesłana wielka płyta i inne zbliżone technologie — zaczyna ustępować budownictwu niskiemu, opartemu przede wszystkim na cegle i innych tradycyjnych materiałach. Niektórzy szacują, że w roku 2000 udział budownictwa niskiego (indywidualnego, jednorodzinnego) wzrośnie do 60-70 proc. całości tegoż działu gospodarki. Byłby to więc trend podobny do węgierskiego, gdzie już obecnie budownictwo indywidualne stanowi 80 proc. mieszkaniówki.

Jeśli jednak tak, jeśli ze względów urbanistycznych, technologicznych ekonomicznych i zdrowotnych uznaje się, że trzeba iść w tym kierunku — to pomysłom o niezbędnych atrybutach.

Obecnie 85 proc. wyrobów ceramiki budowlanej wytwarza się w przedsiębiorstwach podległych resortowi budownictwa. Pozostałe 15 proc. — to produkcja lokalna i innych jednostek. Tutaj potencjał przemysłu ceramiki budowlanej jest przestarzały. Maszyn są w znacznej mierze wyczerpane. Podjęto się zatem modernizacji i rozbudowy zakładów. Tylko w pionie resortu budownictwa realizuje się lub przygotowuje do realizacji 80 zadań inwestycyjnych, z czego 26 dotyczy budowy nowych wytwórni, a 54 — mo-

dernizacji cegielni istniejących. Sprawa tym bardziej pilna, że jednym z głównych powodów obniżania się produkcji w czynnych cegielniach jest postępujący spadek zatrudnienia, powodowany przede wszystkim ciężkimi warunkami pracy.

Odbremnym zagadnieniem jest tak mocno postulowany przez PRON, a ostatnio także przez OPZZ — rozwój lokalnej produkcji materiałów budowlanych, w tym także ceramicznych. Nowego impulsu na pewno dodała też sprawa niedawne decyzje o rozwoju drobnej wytwórczości.

Zależnym jednak, że rzecz się w pełni powiedzie. Ze zostaną uruchomione i właściwie spóżytkowane rezerwy i nowe środki na rozwój ceramiki budowlanej. Nawet wtedy nie wszystkie klopoty spadną nam z głowy. Kierunek na wielką płytę wyprofilował bowiem kierunek szkolenia kadr budowlanych. Mamy dość montażystów do składania domów z gotowych ścian natomiast już teraz brak nam murarzy i fachowców pokrewnych zawodów. Już dziś przewidyuje się 10-15 tys. murarzy więcej. Niedobór ten będzie rósł i — jak oceniają fachowcy — pod koniec lat dziewięćdziesiątych osiągnie liczbę 20-30 tys. ludzi. Chyba że szybko zmienić się strukturę szkolenia zawodowego w budownictwie. Wtedy zwrot: „Kup pan te cegle” przestanie być nawet zdezaktualizowanym dowcipem.

JAN GROMEK

HARCERSKA SŁUŻBA NA POLONINACH

Byli i są potrzebni

Jak rzadko które przedsięwzięcie, program operacji „Bieszczady 40” trafił do wyobraźni harcerzy i Bieszczady długo jeszcze pozostaną doskonałym miejscem do nauki harcerskiej służby. Mimo ubiegłorocznego podsumowania dziesięcioletniej akcji, która miała zakończyć się w roku 40-lecia Polski Ludowej, operacja trwała na dal. Zdecydowała o tym nie tyle wola centralnych władz harcerskich co entuzjazm i chęć dalszego służenia Bieszczadom wyrażana na dziesiątkach spotkań przez tysiące młodych dziewcząt i chłopców w szarych i zielonych mundurach. Zachowana nawet została nazwa OB-40, jako że nowa edycja rozpoczyna się w roku czterdziestolecia A więc jakby OB-40 od nowa.

Kiedy w końcu czerwca przyjechali by przygotować obozowiska, deszcz jakby chciał odstraszyć ich od tego zamiaru. Łatwo każdego dnia Strugi deszczu witały też pierwszych uczestników operacji. Nie jeden zasmakował bieszczadzkiej gliny wywołującej chłód na rozmiękłych ścieżkach i drogach. Do obozu szczytówko rozłożonego na brzegu Wetlinki chleba nie można było doleźć podobno nawet ciagnikiem. Nikt się jednak nie poddawał i nie zrezygnował z uczestnictwa, wszyscy zostali bo — jak powiadał już po zakończeniu ubiegłorocznej 10-letniej operacji — potrzebni są Bieszczadom.

W obydwu turnusach uczestniczyło w tym roku blisko 5000 harcerzy zorganizowanych w stanice oraz w obozy wędrowne. Tylko w I turnusie harcerze przepracowali na rzecz Bieszczadów 80 000 godzin. Realizowany program nie jest typowy dla normalnych harcerskich obozów czy kolonii, gdzie zwykle relaks wypełnia dzień aż do znużenia. Nie jest też odbiciem stylu życia na obozach OHP, gdzie pracuje się by zarobić w urzędowej scenarii gór i bukowych lasów bezinteresowna praca na rzecz mieszkańców okolicznych wsi. Środowiska bieszczadzkiego łączy się z zajęciami typowo harcerskimi, z przepięknym ceremoniałem i tradycją. W lipcu harcerze pracowa-

li przy wyrobie drzew, pielęgnacji szkółek, remontach dróg, pomagali w stanokosach, prowadzili zielone przedszkola, włączili się do prac remontowych, budynków użyteczności publicznej w Lutówkach i Jabłonkach. W tej ostatniej miejscowości gdzie zginał generał Karol Świerczewski, harcerze rozpoczęli budowę Domu Pamięci Waltera.

Harcerskie stanice prowadzą także małe sezonowe hotele gdzie indywidualni turyści przemierzający bieszczadzkie szlaki mogą znaleźć nocleg i schronienie. Z oferty tej korzysta najczęściej młodzież rozmiłowana w tym przepięknym regionie. Każdego dnia można spotkać harcerzy wędrujących przez poloniny i bieszczadzkie szczyty. Oboz turystyki harcerskiej inicjują i organizują imprezy kulturalne. Wieloletnią renomę ma jarmark artystyczny — jedna z ciekawszych propozycji kulturalnych w południowo-wschodniej Polsce urządzana w Bukowcu i w Wołosatyn.

Tegoroczne Bieszczady — 40 mimo że nie mają wielkich propagandowych imprez walczyły nie ustępują poprzednim. Wzbogacono je nawet o nowe treści. Jedną z nich, to Narodowy Czyn Pomocy Szkole. To znakomita idea zawo-

cowała dwoma tysiącami książek jakie obozowicze przywieźli ze sobą by wzbogacić biblioteki bieszczadzkiej szkół. Książka była swoistym biletem wjazdu w Bieszczady. Takich dowodów życzliwości wobec bieszczadzkiej ziemi można by podać jeszcze więcej. Większy nacisk niż zazwyczaj położono również na rozwijanie form pracy wśród harcerzy starszych. Rozwinięto się współzawodnictwo o miano drużyny bieszczadzkiej będącej nawiązaniem do harcerskiej braci.

Nie można nie zauważyć jednak, że tegoroczna OB-40 miała i minusy organizacyjne i programowe. Władze wykonawcze ZHP zrobiły zbyt mało aby tegoroczne harcerskie lato w Bieszczadach miało trzym ręce i nogi, to znaczy było przygotowane zarówno organizacyjnie jak i programowo na piątą. Zaniedbano sprawę finansową w związku z czym opłaty za pobyt w Bieszczadach wynosiły w bieżącym roku nawet i po kilkanaście tysięcy zł. Dodać do tego można brak kucharek czy lekarza na niektórych stanicach, przypadkową rekrutację uczestników, a także fatalny sprzęt. Wydawać

się może, że na największej akcji harcerskiej nikomu w ZHP nie zależy.

Stacja Iódzka hufca ZHP Pa-bianice rozlokowała się w tradycyjnym miejscu w Przysłopie nad Caryńskim. Mimo kadrowych braków pabianicki oboz wypadł zarówno w ocenie uczestników jak i sztabu operacji co najmniej dobrze, jeśli nie bardzo dobrze. Wieleletni komendant bieszczadzkiego obozu harcmistrz PL Mieczysław Kuczmaj jest zdania, że Bieszczady są najlepszym miejscem łączenia harcerskiej pracy ze szkoleniem i wychowaniem. Stąd też temu miały służyć prace w lesie, oczyszczanie tras turystycznych, zbieranie jagód jak i imprezy pasowania na bieszczadzkiego ogniska czy chustowania. Łączenie wysiłku i zaangażowania na rzecz innych z harcerskim ceremoniałem daje, jak się wydaje, dobre efekty. Dowodem tego jest fakt, że co roku przyjeżdżają w Bieszczady zarówno ci, którzy znają ten region jak własną kieszeń, jak i nowi zachęcani opowieściami o urokach bieszczadzkiego życia.

(Z. Ch.)
Foto: S. Czekalski



przed wyborami ZEBRANIA KONSULTACYJNE

Od 5 września na kolei wygodniej

Jak poinformował nas szef referatu przewozów pasażerskich RPK Łódź...

SOBOTNI RAJD „DE” PO URZĘDACH POCZTOWYCH

Długie kolejki. Nie wszystkie okienka były czynne. „Uniwersalne” nie znaczy ułatwiający obsługę interesantów

W ubiegłą sobotę reporter „DE” odwiedził kilka dyżurujących placówek pocztowych, żeby się przekonać jak są w nich załatwiani interesanci.

ULICA PIOTRKOWSKA 135. W oknie poczty Łódź 88 umieszczono kartkę, że w soboty urząd jest czynny od godz. 9 do 16.

POCZTA GŁÓWNA róg ul. Tuwima i Kilińskiego O godz. 12.45 ruch tu panował ogromny. Bo też na tej poczcie jest największe okienko i stosunkowo szybkie, a nikt nie był otwarty w ostatnią sobotę sierpnia do godz. 20.

Czas zaprenumerować prasę radziecką

Wszystkie placówki RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Łodzi przyjmują zamówienia i przedpłaty na prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich na 1986 rok.

Z KRONIKI MO

29 lipca br. w nocy dokonano włamania do „Delikatessów” w Zgierz. Sprawca, po przepitowaniu kratek okiennych, dostał się do reprezentacyjnej placówki handlowej, z której skradł artykuły spożywcze i alkohol wartości ok 300 tys. zł.

W NASZYM REFLEKTORZE

NIEBEZPIECZNE PRZEJŚCIE Odbrytni ruch panuje kolo wiaduktu, u poblizu Dworca Łódź-Kaliska.

ADMINISTRACJA SIĘ PRZEPROWADZA. A WODY CIEPLEJ NIE MA Zatelefonowała do redakcji przedstawicielka Komitetu Blokowego bloku 110 przy ul. Biedronkowej 3 na Radogoszczu.



Wczorajsza niedziela była słoneczna i ciepła, nie więc dziwnego, że wielu łódzian wybrało się do Arturówka.

O włos od śmierci...

...znalazł się pracownik PKP — konduktor rewizyjny, jadący jako pasażer z Kuluszek do Łodzi. W jednym z przedziałów siedziało dwóch pijanych mężczyzn, którzy palili papierosy i gasili je na siedzeniach, wypalając podtytowane pijańską wyobraźnię wzorki.

POSZUKUJĘ ŚWIADKÓW

Poszukuję świadków wypadku drogowego zaistniałego w dniu 11 czerwca 1985 r. o godz. 21.15 na skrzyżowaniu ulic Pabianickiej i Dubois, w którym został zabity na przejściu dla pieszych przez samochód „Flat 125p” Stanisław S.

CO GDZIE KIEDY WAZNE TELEFONY Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie MO 997 Straż Pożarna 998

TEATRY — nieczynne MUZEA HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17 Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 14 Malarstwo T. Majdy

KINA BALTYK — „Paryż Texas” RFN -fr. od lat 18 godz. 10, 13. Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa — „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 17, 19.30

AMBULATORIUM DORZĘDZIE POMOCE ul. Sienkiewicza 137, tel. 33-85-86 w 33 - Gabinet chirurgiczny czynna cała doba

Ukarani przez kolegium

ZA SPEKULACJE... Apolonia W. — 62-letnia mieszkanka posesji przy ul. Zgierskiej 74 została przyłapana na targowisku przy ul. Piotrkowskiej 317 gdy sprzedawała z zyskiem artykuły kupione w handlu uspołecznionym.

Wczasy...

Przedziałnia Czesankowa Aniany „Polani” (Dąbrowskiego 225) posiada wolne miejsca wczasowe w Szczyrkach (2 pokoje 2-osobowe) we wrześniu, październiku i grudniu.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96.

Nadbudówki z tworzyw sztucznych

- ◆ FSO pick-up,
- ◆ Tarpan-standard

WYKONUJE

PZ „TRAMP” 41-810 Zabrze-Kończyce,
ul. Paderewskiego 34,
tel. 71-45-15.

3171-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Dąbrowce k/Zgierza — sprzedam. Informacja: tel. 16-32-28 godz. 18-20.

DOM drewniany do rozbioru — 3 pokoje wolne, plac z prawem zabudowy — sprzedam. Łódź, Budziszynska 27, Dordańska.

KUPIE niedrogi zagospodarowany plac z domkiem lub budynkiem gospodarczym. Górna lub okolice. Oferty 27628 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

PILNIE kupię lub wydzierżawię budynek wolno stojący minimum 200 m. Tel. grzeźnościowy 55-75-25 po 17. 27751 g

GOSPODARSTWO 7 ha blisko Łodzi sprzedam. Tel. 74-89-88

CZĘŚĆ domu, lokal na niehatałowy zakład — sprzedam. Centrum Gdyni. Oferty 5189 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM kwaciarnię. Oferty 5289 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIE komputer „Atari” 2600. Oferty 27757 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WIDEOTON — kupię. Jowisa sprzedam, zamienia. 36-41-50

KUCHNIE gazowa sprzedam. 84-40-40 wieczorem 4980 g

VIDEO kupię. Oferty 26862 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„JOWISA”, obrączki — sprzedam. Tel. 57-06-37. 25081 g

BLAM karakulowy, kochuchowy, wstążki do kwiatów sprzedam. Tel. 74-06-84.

PLASZCZ skórzany męski, duży, kurtkę skórzaną odepnana, overlock domowy, sprzedam. Tel. grzeźnościowy 84-37-16.

SPRZEDAM telewizor „Elektron” kolor, na gwarancji. Łódź, Wólczańska 151 m. 10, 18-20.

ZDROWE sadzonki truskawek sprzedam. Tel. 86-36-37, po 18.

NUTRIE z klatkami — sprzedam. Drużynowa 12.

TELEWIZOR czarno-biały „Antracyt” i pralkę „Fralie” — tanio sprzedam. Tel. 43-37-55.

SPRZEDAM białdy mechaniczne. Tel. 36-83-92.

ROBOT kuchenny KM8 oraz pilę tarczową — sprzedam. Tel. 48-84-32 po 16.

SPRZEDAM sztuczne tańlandzkie. Tel. 55-52-96

SPRZEDAM lodówkę używaną „Polar 176” — Zakątna 64/33

NUTRIE sprzedam. Lalinowa 14

TANIO sprzedam zestaw Hi-Fi tel. 43-43-22 po 16

NOWY komplet kuchenny „Jaga” — sprzedam. Tel. 32-20-26.

OVERLOCK „Yuki” 5-nitkowy zamienie na overlock „Textima-314” i dwuigłową. Tel. 55-64-14.

SPRZEDAM telewizor „Jowisz” tel. 84-26-18 po 16

PRZEWIARKE do wężów — sprzedam. Łask 44-26.

SPRZEDAM „ZX 81” 16k. 78-28-58.

PIANINO — sprzedam. Tel. 43-89-60.

PIANINO — sprzedam. Chryzantem 3/73.

SPRZEDAM zgrzewarkę do folii wysokiej czystości 2 kW elektryczną z wyrobem rynek. Łódź, Szczecińska 6 za pięć MPK „pawilon” 8-20.

SADZONKI truskawek Senga-Sengana, Redguntel — sprzedam. Złotno 116.

SPRZEDAM oświetlenie niemieckiego 2,5-letniego — suka z rodowodem. Tel. 51-63-28

PIANINA strol, naprawia, wypożycza wycenia bieżąco sądowy Grochowska, ul. Pirmowicza 10, tel. 33-76-21 2297 g/2289 g

DZIURKARKE białozłota „Textima” — sprzedam. Tel. 57-76-15.

FUTRO karakulowe — okazyjnie sprzedam. 57-51-54.

URZĄDZENIE pracowni „Metaloplastyka” — sprzedam Oferty 26090. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„WARSZAWA” górnozaworowa, stan silnika bardzo dobry, sprzedam. Łódź, Rentowna 17. 27689 g

„POLONEZA” z karoserią do remontu lub po wypadku — kupię. 84-13-01 godz. 8-14.

„SIMCA” 1000 tanio — sprzedam. Karowa 2, po 16. 27765 g

SPRZEDAM tani „Audi 100” (1973) Stryków, Kolejowa 56.

PILNIE sprzedam „Zaporożca” tel. 74-24-18 po 17.

„WARTBURG 1000” — sprzedam. Włokniarzy 228 m. 53 po 16.

„CITROEN 2000 CX” (1979) sprzedam zamienie 126 p. Franciszkańska 179.

„SYRENE R-20” — sprzedam. Tel. 74-22-47.

„POLTAX — 2” — sprzedam. 34-15-04.

SPRZEDAM silnik 220 D, gazobeton, cegła, telewizor turystyczny, radio-magnetofon „Philips”. Tel. 43-32-44.

NADWOZIE „126 p” — sprzedam. 84-44-51 po 16.

SPRZEDAM przyczepę campingową nową N-126 tel. 13-13-35.

GARAŻU w okolicy Obywatelskiej poszukuję. Obywatelska 11 m. 18 tel. 36-47-22, wewn. 432, (9-15).

PRZYCZEPĘ campingową sprzedam. Ksawerowska 18.

Przycepe campingową i lodówkę używaną — sprzedam. Nad Jasiem 10.

POSZUKUJE M-5 lub domu jednorodzinnego — po roku kupię. Oferty 5211 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ANGIELSKI, NIEMIECKI, TANIEC TOWARZYSKI, AEROBIC, RYTMIKA dla przedszkolaków.

DOM KULTURY, Łódź, ul. Przedzalniana 65, tel. 36-73-15.

2846-k

M-2 (37 m) — blok zamienienia na dwupokojowe 78-52-17.

MIESZKANIA własnościowe — pośrednictwo sprzedaży. Książkiewicza 36, tel. 51-26-01 godz. 13-17. Rutkowski 26568 g

WŁASNOŚCIOWE bloki, 2 pokoje, węgla, wysoki parter, okolice Bednarskiej zamienie na mniejsze — chętnie srodmieście. Oferty — 27685 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Widzew-Wschód (przy wiadukcie) I piętro, wszystkie wygody, glazura — zamienie na M-4. Oferty 27638 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

WŁOCEŁAWEK — mieszkanie własnościowe spółdzielcze M-4 zamienie na podobne w Łodzi, wiadomość Łódź tel. 33-88-04.

LOKAL 72 m, Łódź, Górna do wynajęcia. Tel. 74-89-88.

POSZUKUJE lokalu z siłą — Wdew. Telefon 15-95-96 po 20.

STUDENT medycyny poszukuje mieszkania. Telefon 32-58-25.

LOKAL na pracownię krawiecką dzielnicę Wdew — poszukuję. Tel. 74-74-67.

POWIERZCHNI warsztatowej 400-1000 m — poszukuję. Tel. 57-37-76 lub 86-67-70 (17-20).

MŁODE małżeństwo wynajmie samodzielne mieszkanie — również stare budownictwo. Tel. 43-17-89, 86-13-33 po 16.

POSZUKUJE lokalu 20-30 m, Radogosz, Kurczak, Wdew-Wschód. Oferty 27733 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJE lokalu na magiel, dzielnicę Górna. Oferty 27696 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DO wynajęcia lokal 20 m, komfort na cichej pracowni. Dzielnicę Polesie. Tel. 86-29-66.

ZAKŁAD Elektromechaniczny zatrudni ucznia Zwiarki 7.

ZATRUDNIĘ hydraulików, spawaczy. Telefon 36-76-07 po 15.

UCZNIĄ do zakładu ślusarsko - mechanicznego przyjmuję. Andrespol, Żytnia 13, tel. 48-96-16, po 18.

PRZYJME stolarzy na cały i pół etatu. Bardzo dobre warunki pracy. Łódź, Krecia 20.

PRZYJME fryzjera męskiego lub fryzjerkę. Bratoszewskiego 28.

WYKWALEFIKOWANA szwaczka, chałupniczkę (rejestracja), krawiectwo lekkie, bielizniarstwo, z overlockiem i stępnówką zatrudnię. Oferty 27783 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAWCOWA podejmie prace — sektor prywatny. Tel. 55-80-48 (12-18).

PRZYJME pracowników do załadunku mebli. Oferty 5245 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

27682 g

BLACHARZA samochodowego — solidnego fachowca przyjmę. Tel. 57-56-73.

PRZYJME proste życie. Łódź, Sporna 12 m. 5. 5213 g

RENCISTKA posiadająca overlock przyjmie życie. Tel. 43-99-60.

TOKARZA na renowację rowerek zatrudnię. Kosciuszki 11.

BUKIECIARKE na pół etatu zatrudnię. Tel. 32-80-46.

PRZYJME chałupniczkę (oprócz szycia). 78-39-10 (17-19).

TELENAPRAWA 32-48-69 Hreczanik. 27670 g

PRANIE dywanów, wykładzin. Rachunki. Tel. 51-10-18 Grzeźniowski.

ŚCINANIE drzew, instalacją rachunki. Duda 32-26-29, 32-08-58.

ZALUŻE przeciwloneczne. Kłeweta 53-37-48.

ALARMY przeciwlaminowe do mieszkań, domków — Elekta, Maślankiewicz, 36-32-68 (8-15), 1929 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (polysk, półmat, mat). Tel. 51-77-10, Jaskon.

HAKI holownicze — wykonanie i montaż. Przycepe bagażowe, podłozkowe wykonuję, campingowe przerabiam na resory i hamulce. Wiskitno 4, Oryski.

PRZEDSZKOLE prywatne, Wdew-Wschód. Zapisy na wrzesień. Tel. 48-03-07, Płokarz.

SEJF — instalowanie skrytek sekretnych we wszystkich typach obiektów. Zabezpieczanie drzwi (blacha, zamki, blokady). Odborne wytulimanie. Rachunki instytucjom. 52-91-82 Ancewski. 5209 g

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne i c.o. — Tobiański 84-71-23.

NAPY produkuję, poszukuję odbiorców. Tel. 51-74-05 Hauk.

MYCIE okien, sprzątanie 43-55-91. Gierańczyk.

TRANSPORT ciężarowy, ogólny, rachunki, Wojciechowski Marek. Tel. 43-21-63.

EKSPRESOWE stryżenie psów. Tel. 33-36-32, Zabczka.

UKŁADANIE glazury, mistrz Leśniak 32-57-15.

BOAZERIE, pawlacz. 55-78-55 Plechoła.

GRACIO! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — natychmiast. Zakładowa 18 (Tomaszowska, Olechow ska) Koliński.

SPRZĄTANIE wnętrza — Instytucjom. Szymczak 43-78-41.

NON-INSEKT — zwalczanie robactwa — gwarancja, rachunki. 57-14-46 Milewski. 4420 g

AUTODOMOALARMY — zapewniam wleotelną gwarancję. 86-89-46. Kwaternikowa 24, Dzieniszewski.

ZAMKI, blokady, wiercenie kołków 43-75-04 Rogoziński. 15142 g

UKŁADY wydechowe, nakładki, haki holownicze, Judydyma 20 (od Traktorowej). Inz. Myszkowski. 27250 g

DOMOAUTOALARMY — 86-53-42. Bieganowski.

POZYTYWKI wielomelodyjne w barkach, szkatułkach, dzwonkach — poleca Pracownia Elektroniki, Wigury 15, 33-53-50 Trojak.

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów, Solankowa 4, Uznański 84-62-33.

RECEPTY, technologia powlekania tkanin — odstąpię. Możliwa współpraca. Oferty 5280 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swaika” — Łódź, Piotrkowska 133, czynne 14-17, dla pań oferty zagraniczne.

POSZUKUJE dostawców atrakcyjnej odzieży i dziewiarstwa. Pabianice, Bugaj 59.

ZAGRANICZNE oferty matrymonialne — fotokatalga poleca paniem „Lido” Gdynia 10, skrytka 37.

POKOJE nad morzem — wrzesień z bonifikatą, 78-33-21.

RADAROWE urządzenia przeciwlaminowe do mieszkań, wili — produkcję. Kielce, tel. 546-36.

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

27682 g

AKSJOMAT. Biuro Usług Matematycznych. Kurs języka komputerowego Basic. Opracowania statystyczne wyników naukowych. Lidner. Zgierzka 142/308. Tel. 55-14-45.

PRZYJME do kwaciarni pracownika lub pracownicę z praktyką. Oferty 5287 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZGUBIONO prawo jazdy Jerzy Bończak, Koczarskiego 40.

ZGUBIONO prawo jazdy dy, Wiesław Kubiak, Zgierz, Pawińskiego 23.

ZGUBIONO prawo jazdy Alicja Madalińska, Bratysławska 54/1.

SŁAWOMIR Abratkiewicz, Łódź, Zbierzch 12 zgubił prawo jazdy.

JOZEF Kauke Łódź, Sandomejska 1/9 zgubił prawo jazdy.

UNIEWAZNIAM zgubioną plombownicę do plasteliny „Stol. i Buf. nr 380”.

ZGUBIONO prawo jazdy Bogumił Kasprzykowski, Tatrzańska 98.

ZGUBIONO prawo jazdy Sławomir Stefański, Lanowa 10 m. 53.

JACEK Genera, Limanowskiego 138 zgubił prawo jazdy.

IZBA Rzemieślnicza w Łodzi unieważnia zgubione dokumenty: dyplom mistrzowski 118/76, legitymację czeladniczą 876/72 wydane na nazwisko Kazimierz Zuczek, Jaracza 41.

2566 g

27684 g

27679 g

27642 g

25630 g

5278 g

5219 g

3125-k

2875-k

3286 k

3286 k

3286 k

3286 k

Zakładowy Dom Kultury „POLTEX” w Łodzi, ul. Ogrodowa 18

ZATRUDNI AKOMPANIATORA na 1/2 etatu, ze znajomością gry na fortepianie i akordeonie.

Informacji udziela sekretariat ZDK, telefon 57-23-88, 3200-k

Warsztaty Zespołu Szkół Mechanicznych w Pabianicach, ul. Kasprzaka 8

ZATRUDNI INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKI ODLEWNIKA z praktyką na stanowisko GŁÓWNEGO METALURGA.

3201-k

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 4 w Łodzi, ul. Wróblewskiego 17

organizuje KURSY CZELADNICZO-MISTRZOWSKIE (staż pracy 3-7 lat) w następujących zawodach:

- ◆ betoniarz, zbrojarz, murarz, tynkarz, kamieniarz, dekarz, blacharz, szklarz,
- ◆ malarz budowlany,
- ◆ fotograf,
- ◆ palacz kotłowy i c.o.,
- ◆ szwec cholewkarz, pantoflarz, kaletnik,
- ◆ elektromonter, elektromechanik, elektroinstalator.

Zapisy przyjmuję i szczegółowych informacji udziela sekretariat OKZ-4, tel. 84-97-21, 2869-k

PONIEDZIAŁEK, 2 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty 11.59 Sygnał czasu. 13.05 Mag. informacyjny. 13.30 Muzyka. 14.45 Rejony kwadrans. 15.00 Komunikaty. 15.10 Radio kierowców. 15.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka. 17.30 Przygoda z piosenką. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.30 Radio dzielcom. „Przedziwna historia o helskich dzwonach” — słuch 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert żywych 20.40 Pomocnie dzielcom, pomagasz sobie. 20.45 S. Lema: „Prowokacja” — fr. 20.55 Informacje Banku PKO S. A. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wrocław i Spilman grał klasyków 22.05 Zbliżenia. 22.15 W kilku taktach. 22.20 Koncert bez biletu od filmu do kabaretu. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyka non stop. 12.00 „Ze szkolnego splewnika” — Chór Szkoły Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego w Łodzi. 12.25 Ponoczek polskiego jazzu. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (E). 13.10 „10 minut o klasztorze” (E). 13.20 Z mało wanej strony. 13.30 Album operowy. 14.00 W roli głównej Jarosław Sulecki. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Jan Krecmar: „Notatnik aktora” — fr. 1. 15.10 Muzyka młodzieżowa. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Becha i Haendla. 16.50 J.

Dziś w Radiu

11.00 Kolabo-song — fr. 11.17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (E). 17.10 Aktualności dnia (E). (E). „Drogi poznania” — aud. (E). 18.00 „Fakty i fakty” — magazyn (E). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wład. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Gra zespołu Swing Session. 21.30 Nagrania wieczoru. 21.40 T. Ostojski: „Przed pożarem na Warmii i Mazurach”. 22.10 Słuchajmy razem. 22.30 W. Zalewski: „Pożegnanie twierdzy” — fr. 16. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, Instrumenty, nástroje.

PROGRAM III

11.00 W tydzieńcach nie snajdziem. 11.10 Wakacje z przebojami. 11.50 Cz. Białczyński: „Smierć buntownika” — odc. 42.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Jan Krasoła: „Atomowy ring” — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lata w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Premiera i bisy. 15.45 W pracowni pisarza. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 H. Sienkiewicz: „Potop”. 19.30 Trochę swingu. 19.50 A. Fertar: „Okrutni Słowianie” — odc. 1. 20.00 Katalog nagrań: Flash and The Fan. 20.45 Klub Trójki „Czy nauczyciele lubią swolch uczniów” — es. 1. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sport. 22.15 Lubie szum starej płyty — „Warszawo, piękna Warszawa!”. 22.45 „Faszystami i okupacją” — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Andrzej Banach: „Jak kochać i nie zabić” — odc. 1.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. „Tristan i Izolda” — słuch. 11.30 Młode pokolenie kompozytorów. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.15 „Odpowiedzi słuchaczom”. 12.30 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matyjakowicz” — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Sonata w epoce klasycznej. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastoletnich: Adam Bahdaj — „Czarne sombrero” — odc. 37. 16.10 „Spotkanie z piosenką. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wład. 17.05 Pramadonna stulecia: Maria Callas. 18.00 Poradnik językowy. 18.10 Piosenki starej Warszawy. 18.40 Studia dla ekspertów. 19.35 Piosenki — przeboje. 19.35 W trosce o przyszłość. 20.20 Wieczór muzyki i myśli — „Skola”. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Stanco Waklinow — „Kultura starobułgarska”. 23.00 Liryka nutami zapisana. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

5 WRZEŚNIA PROGRAM I

15.55 NURT — Człowiek i świat współczesny

16.35 DT — wiadomości

16.30 „Encyklopedia IDC” — „Ziemia”

16.35 Dla dzieci: „Zwierzyniec”

17.20 DT — wiadomości

17.30 „Stawka większa niż życie” (1) — „Wiem, kim jesteś” — serial sensacyjny TP

18.35 Echo stadionów

18.50 Wystąpienie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Socjalistycznej Republiki Wietnamu

19.00 Dobranoc — „Jak koziołek ratował Ziemię”

19.10 Laboratorium — „Aureola”

19.30 Dziennik

20.00 Publicystyka

20.15 Te

Siedem punktów w czterech meczach



Lech Piasecki mistrzem świata!

(Dokończenie ze str. 1)

nie widząc szansy nawiązania skutecznej walki, zszedł z trasy.

Kiedy doszło do finałowych meczów L. Piasecki postanowił zaatakować. Licząc na własne siły podjął morderczą, wspaniałą, zwycięską jazdę — o czym mogliśmy przekonać się, obserwując finał na telewizyjnym ekranie.

Zwycięstwo Piaseckiego nie podlegało żadnej dyskusji. Kiedy „Piasek” minął linię mety, nawet zachowujący zwykle kamienny spokój R. Szurkowski skoczył do góry. Podkreślił on sukces Piaseckiego, ale nie ośmieszał zaatakowanego, że w triumfie kolegi ma swój udział.

Szerszyński, likwidujący ucieczki rywali. Zauważył tylko, że los pokrzyżował szczyki Mierzejewskiemu. Dodał: „miesiące pracy nie poszły na marne. Musiały dać efekty. Zawocony złotym medalem, z czego się bardzo cieszę”. O klasie Piaseckiego świadczy także wypowiedź srebrnego medalisty J. Welta.

Zmęczony Duńczyk skwitował sukces Piaseckiego krótko: „nie spodziewałem się, że na finiszu Piasecki wykrzesze z siebie jeszcze tyle sił. Zrozumiałem to, kiedy zaatakował. Nie mogłem go dogonić, bo był po prostu poza konkurencją”.

Po dekoracji trójki najlepszych kolarzy-amatorów, włoskich MS i odegraniu Mazurka Dąbrowskiego (którego nie dali wysłuchać kibicom kolarstwa w Polsce organizatorzy imprezy, przerywając transmisję) polska ekipa zbierała wresząd gratulacje. W czasie konferencji prasowej raz po raz padało

pytanie: czy i kiedy L. Piasecki, a być może także i A. Mierzejewski przedją na zawodowość? Zdebyłbyca tęcejowej koszułki powie dział, że chętnie zmierzyłby siły z profesjonalistami. Nie jest to jednak takie łatwe — dodał. Natomiast, prezes PZKol — Z. Busin zdemontował pogłoski, że Piasecki ma podpisać kontrakt już w najbliższym czasie. Zaznaczył jednak, że obojętne jest za przejęciem Piaseckiego do profesjonalnego kolarstwa, ale może to nastąpić dopiero po uzyskaniu zgody władz polskiego sportu. Opinię tę podziela także R. Szurkowski.

W niedzielę, już w cywilnych garniturach nasi kolarze obserwowali walkę zawodowców, która zakończyła się sukcesem prawie 40-letniego Holendra — J. Zoetemelka. Podobnie jak w sobotę, również wczoraj dzięki telewizyjnej transmisji sympatycy kolarstwa w

naszym kraju mieli okazję oglądać emocjonującą walkę o tęcejowej koszułki. Szkoda, że w gronie profesjonalistów zabrakło C. Langy, zasiadając potem obok red. H. Urbasa przy stanowisku polskiej ekipy telewizyjnej.

(wrb)

Cecilk pierwszy w Nowosolnej

Kolejną imprezą kolarską w naszym okręgu, były szosowe wyścigi w Nowosolnej. Najszybciej 110-kilometrową trasę przejechał w wyścigu seniorów reprezentant łódzkiego Tramwajarza — K. Cecilk, wyprzedzając na finiszu o 2 sekundy A. Dulasa z Orla i o 9 sekund H. Sabińskiego (LKS Bełchatów).

Wyścig juniorów na 110 km wygrał D. Gajda (Grabia Łask) przed R. Gorzkiewiczem (Remo, Głowno) i T. Siwińskim (Tramwajarz).

Wśród juniorów młodszych triumfował D. Bigos z Tramwajarza, a wśród młodzików — M. Jędrzejewski (Włókniarz Łódź).

(w-w)

BOKSERZY GWARDII NAJLEPSI

Na ringu w halu przy al. Kościuszki zakończyły się kolejne mistrzostwa okręgu łódzkiego w boksie. W imprezie wystartowało 32 zawodników (19 z Gwardii Łódź, 7 z Widzewa, 6 z Prosyny Kalisz i 1 z Olimpij Karsznice). Najwięcej tytułów zdobył pięściarz drugoligowej Gwardii — 10 i po jednym zwycięstwie wywalczyli pięściarze Widzewa i Prosyny. Oto wyniki finałowym walk (od papierowej do superciężkiej): Pięściarz (Gwardia) zdobył tytuł bez walki, Pietrzykowski pokonał Urbańskiego (obaj Gwardia), Marcinkowski wygrał z Piłeckim (obaj Gwardia) 5:1. Kaczmarek pokonał przez rsc w 11 r. Kuglię (obaj Gwardia), Szymczak wygrał z Pietrzakiem (obaj Gwardia), M. Horodecki (Gwardia) zwyciężył Juraczka (Prosyna) 5:1. Kaczmarek pokonał przez rsc w 1 r. Grądziela (Widzew), Cieciera wygrał z Krawczykiem (obaj Gwardia), Mikulski (Gwardia) pokonał Dalka (Gwardia), Stodolny (Prosyna) i Leśniak (Gwardia) zdobyli tytuły bez walki. W towarzyskim spotkaniu okazał się Leśniak, który wygrał w III r. przez poddanie przed sekundą. W MP okręg łódzki reprezentować będzie jeszcze J. Olejniczak, który po Spartakiadzie Armii Zaprzęgniętych ma przerwy w startach.

(sz.)

Cztery tytuły dla łodzian

W sporcie polskim jest dziwna prawidłowość. Wraz z odpadaniem z krajowej rywalizacji klubów AZS znacznie obniża się poziom całej dyscypliny. Może się myśle, że w wielu przypadkach fakty świadczą za powyższą tezę, o choćby koszykówka męska, a na łódzkim podwórku siatkówka męska, tenis stołowy itd. Wydaje się, że tym razem przyszła kolej na lekką atletykę. Kluby akademickie nie odgrywają już takiej roli jak „kiedys” i dziś mówią się o „spalanej ziemi” w tej dyscyplinie. Niestety najbliższą przyszłość widzę w czarnych barwach, jako że juniorzy z AZS startujący na swoich mistrzostwach Polski w miniony piątek i sobotę na stadionie przy ul. Lumumby zaprezentowali nadzwyczaj mierny poziom.

W SKROCIE

LEKKA ATLETYKA. Złoty medal na Uniwersjadzie w Kobe zdobyła polska siedmioboistka M. Nowak, ustanawiając rekord Polski w tej konkurencji wynikiem 6616 pkt. Poprawiła ona poprzedni swój rezultat o 138 pkt.

Na mityngu w Zabrzu w biegu przez 110 m przez płotki R. Giegel uzyskał czas 13,75 sek.

KOSZYKÓWKA. Polska reprezentacja żeńska, przebijając na turniee we Francji wygrała na turnieju w Cherbourg'u z Belgią 74:60. Przypomnijmy, Belgia będzie rywalizować z Polską w tej samej grupie w czasie ME.

RUGBY. W meczu o mistrzostwo I ligi Budowlani pokonali AZS W-wa 22:18 (7:4). Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobył P. Zapędowski — 14.

ZUZEL. Duńczyk E. Gundersen przed swym rodakiem H. Nielsenem oraz S. Ermolenko (USA) — oto najlepsza trójka w czasie finału indywidualnych mistrzostw świata rozegranych w Bradford (Anglia). O kolejności zdecydował dodatkowy wyścig, bowiem wymieniona trójka ukończyła zawody z 13 punktami.

Szczególnie martwi liczba młodzieńców. W wielu konkurencjach nie udało się nawet skompletować jednej serii. Nie miejsce tutaj na podawanie przyczyn, są przecież do tego doświadczeni z wioleltnią praktyką działacze. Na tym tle na wyróżnienie zasługuje kilka „rodzynek”. Najwartościowszy wynik wśród pań uzyskała J. Wyszoka (Łódź) na 400 m ppi. 60,79. Na 400 m poprawiła ona swój rekord życiowy — 56,72. Niezłoty pobjęła B. Stopa (Kraków) na 100 m ppi. — 14,68. Wśród chłopców wyróżnił się T. Nagórka (Łódź) na 110 m ppi. — 14,65. Warto przypomnieć, że tydzień temu ustanowił on swój rekord życiowy na tym dystansie 14,43 podczas mistrzostw Europy juniorów w Cottbus. Srebrny medalista tych mistrzostw w sztafecie 4x100 m J. Konopka (W-wa) przebiegł w Łodzi 100 m w czasie 10,74. I to byłoby wszystko. Startująca poza konkursem M. Wojdecka ze Startu uzyskała na 200 m. 24,46. Drużynowo zwyciężyła Warszawa przed Katowicami i Łodzią.

(maj.)

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE: 12, 14, 19, 23, 27, 46 dod. 31 II LOSOWANIE 1, 21, 23, 32, 38, 49

Liga angielska

Arsenal — Leicester 1:0 Aston Villa — Luton 3:1 Chelsea — West Bromwich 3:0 Everton — Birmingham 4:1 Ipswich — Southampton 1:1 Manchester C. — Tottenham 2:1 Newcastle — Queens Park 3:1 Nottingham — Manchester Utd 1:3 Oxford — Sheffield Wed. 0:1 Watford — Coventry 3:0 West Ham — Liverpool 2:3 Barnsley — Fulham 2:0 Blackburn — Carlisle 2:0

Legia, Górnik Zabrze). Czy można z tego tytułu wyciągać optymistyczne wnioski? Oczywiście, że można.

Widzew natomiast, mający takie ubytki kadrowe (Wijas, Dziekanowski, Romke, Myśliński, Wraga i Kuniczuk) nie sobie nie robi z fachowych komentarzy „speców”, którzy już z góry zarezerwowali pierwsze miejsce dla zabrzańskiego Górnika. Jak do tej pory jest jedyną drużyną bez porażki i wyszła na pierwsze miejsce w tabeli. Widać więc dobrą rękę trenera B. Waligóry.

Optymizmem powiale również i sędziwy pabianickiego Włókniarza i łódzkiego Startu. Zwycięstwo i remis. Siedem punktów po czterech meczach ligowych. Nie mielibyśmy nie przeoczyć temu, by w następnych tygodniach się to powtórzyło.

Oto wyniki 7 kolejki mistrzowskiej ekstraklasy: Lech — Górnik Wałbrzych 2:2 (1:2), Motor — Śląsk 2:0 (1:0), Zagłębie Sosnowiec — ŁKS 0:4 (0:2), Górnik Zabrze — Bałtyk 4:0 (4:0), Widzew — Stal 1:0 (0:0), Legia — Zagłębie Lubin 3:0 (1:0), Połg — Ruch 2:2 (0:0) i Lechia — GKS Katowice 0:0.

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — ŁKS 0:4 (0:2)

Przeciwnik na kolanach

- 0:1 — R. Robakiewicz (18 min.) 0:2 — R. Robakiewicz (40 min.) 0:3 — Chojnacki (82 min.) 0:4 — Więzik (89 min.)

ZAGŁĘBIE: Bęben — Kordysz, Koterwa, Romański, Wiesowicz — Wyrobek, Szpęk, Tochel — Sołtysik, Mazur (od 46 min. Jajęński), Rycek.

ŁKS: J. Robakiewicz — Różycki, Klimas, Wenclewski, Sybilski — Chojnacki, Gierk (od 80 min. Więzik), Kruszankin — Baran, R. Robakiewicz, Ziober.

Złotą kartkę otrzymał: Kruszankin (ŁKS).

W przedmeczowym komentarzu stwierdziłem, że łódzka jedenastka wygrała w poprzedniej kolejce po przeciętnym meczu z Lechią Gdansk, dodając jednocześnie, że według piłkarskich reguł „po słabszym występie przychodzi lepszy”. No i co? 4:0 dla podopiecznych trenera Z. Gutowskiego, po spotkaniu, w którym przeciwnik na dobrą sprawę nie miał nic do powiedzenia. Szkoleniowiec łódzkiej drużyny nie krył się zadowolenia pod adresem piłkarzy, ale jednocześnie skromnie dodał, że uiał w im to zadanie przeciwnik. Z jakiego powodu? Gospodarze od początku spotkania grali trzema obrońcami, co okazało się podśladowym błędem. A ponieważ bardzo dobrze byli usposobieni R. Robakiewicz, Baran i Ziober, nie więc dziwnego, że mając dużo miejsca do rozgrywania akcji, raz po raz stwarzali pod bramką Bębna groźne sytuacje. Nawet przy prowadzeniu 2:0 piłkarze Zagłębia oraz ich trener Horst Panie nie wyciągnęli odpowiednich wniosków

i dlatego też ponieśli tak wysoką porażkę.

Mecz był zatem widowiskowy i mógł podobać się publiczności. Nie była ona jednak zadowolona z końcowego rezultatu. Łodzianie mogli zaimponować szybkim przeprowadzaniem akcji ofensywnych i skutecznym ich wykończeniem. Ponadto dobrze spisywała się defensywa, do której było do tej pory tyle zastrzeżeń.

Najlepszym zawodnikiem spotkania uznany został R. Robakiewicz, strzelec dwóch bramek, zaś zdaniem trenera Z. Gutowskiego gol zdobyty przez Chojnackiego w 82 min. spotkania może kandydować do miana najlepszego w tym meczu, a kto wie czy nawet sezonu. Kapitałny strzał z 25 metrów wyładował w okienku „świętyni” Bębna Pociągający jest to, że piłkarz ŁKS potraktował spotkanie z Zagłębiem Sosnowiec jak dobrze wykonaną pracę i byli już myślni przy potycze z Motorem Lublin, z którym zmierzają się przewie przewidzianej na mecze z

CSRS i Belgia. Są złańkieni dalszych punktów i chcą udowodnić, że nadal potrafią grać efektywnie i skutecznie.

Zasłużone zatem zwycięstwo ŁKS, choć piłkarze Zagłębia stworzyli kilka sytuacji na przedpolu bramki J. Robakiewicza. Strzelali jednak za słabo, albo po prostu brakło piłkarskiej precyzji. Łodzianie z kolei mogli jeszcze podwyższyć rezultat tego meczu, ale

TABELA 1. WIDZEW 11:3 11-4 2. Ruch 11:3 13-7 3. Górnik Z. 10:4 22-6 4. Legia 10:4 13-8 5. Lech 8:6 8-6 6. ŁKS 7:7 11-10 7. Górnik W. 7:7 10-9 8. Pogoń 7:7 9-11 9. Zagłębie S. 7:7 9-14 10. Śląsk 6:8 11-11 11. Stal 6:8 7-7 12. Katowice 5:9 6-11 13. Bałtyk 5:9 8-15 14. Zagłębie L. 4:10 3-8 15. Lechia 4:10 7-13 16. Motor 4:10 6-14

strzał Barana w 49 min. Bęben sparował na rzut rożny, zaś w 70 min. z dużym wyczuciem wyszedł z pojedynku strzeleckiego z Chojnackim, który był najlepszym pomocnikiem tej ligowej rywalizacji.

(a. szym.)

WIDZEW — STAL MIELEC 1:0 (0:0)

Skromne zwycięstwo wystarczyło...

- 1:0 — WŁODZIMIERZ SMOLAREK (56 min.) WIDZEW: Bolesła — Kamiński, Wojciaki, Dziuba, Przybyś — Podsiadło, Jaworski, Smolarek, Walczak (od 62 min. Leszczyk) — Świątek, Cisek (od 86 min. Glowacki).

STAL: Wojdyga — Tyburski, Duchnowski, Bedry, Forębny — Baran, Urbanek, Gruszecki (od 62 min. Fedoruk), Szymanek — Lizończyk, Filipczak (od 78 min. Czachowski).

Złota kartka: Duchnowski (Stal).

Można zdegustowany przybył na pomocowe spotkanie z dziennikarzami trener mielecki drużyny Powiem krótko — rozpoczął W Gąsior: — mam niedosyt po tym meczu. Spodziewałem się bardziej otwartej gry gospodarzy, a tymczasem Widzew zagrał przeciętnie. Nie tak jak przystało na zespół, który liczy się bardzo w ligowej rywalizacji. Feralny faul potem źle ustawiony mur, i straciłmy bramkę. W mojej opinii zasługiwaliśmy na remis — zakończył szkoleniowiec Stali.

Stal przyjechała do Łodzi, podbudowana dość znaczącymi jak na beniaminka sukcesami ligowymi, że przypomnieć chociażby wygraną z Ruchem i remis w Poznaniu z Lechem. Przez prawie pół godziny rozochoceni tamtymi wynikami goście prowadzili otwartą grę, a nawet uzyskiwali często przewagę w środkowej strefie boiska. Widzewcy rozbiłi jednak skutecznie ofensywne zamiary rywala. Kasać defensywie Stali kontratakami. Aktywność Świątka i jego kolegów w przedzie kończyła się jednak niezbyt celnymi strzałami i mnogością egzekwowanych przez gospodarzy rzutów rożnych (w całym meczu było ich jedenaście przy tylko trzech „rogach” Stali).

Wreszcie w 56 minucie gospodarze zdobyli prowadzenie. Za utratę bramki trener Stali miał najwięcej pretensji do swojego bram-

karza, który nie tylko, że nie „ustawił” dobrze muru, ale i dał się zakoszyć przy strzale Smolaraka. To prawda, ale przy zdobyciu gola miał niematy udział Dziuba, który zajmując miejsce w „mieleckim murze” przygotował umiejętnym zwodem łukę, w którą trafił piłka kapitan łódzkiego zespołu.

Potem gospodarze zwolnili tempo, demonstrując wielokrotnie „grę w działo” co niektórym widzom zgromadzonym na trybunach nie przypadło do gustu. Ale nie tylko grano w działo, bo widzewcy kilkakrotnie jeszcze przeprowadzili akcje zaczepne. Tyle, że zabrakło celnych strzałów. Tak było po rozegraniu piłki przez Kamińskiego i Ciska, potem Jaworskiego z Kamińskim, czy też widowskim rajdzie Świątka, ale wynik już nie uległ zmianie.

Widzew odniósł nad Stalą skromne zwycięstwo, które po remisie chorzowskiego Ruchu wystarczyło do objęcia przodownictwa w tabeli. Piłkarze Widzewa sprawili swojemu trenerowi skromny, ale miły prezent imieninowy.

B. Waligóre niepokoi jednak inna sprawa. Do pierwszego meczu PZP z tureckim Galatasaray coraz bliżej, a my nie mamy żadnych wiadomości z Istanbula. Prośby, które władze widzewskiego klubu skierowały nad Bosphor pozostają jak na razie bez echa — powiedział nam B. Waligóra. Nie pomogły nawet depesze do tureckiej ambasady w Warszawie, w których prosono o podanie terminów ligowych spotkań Galatasaray. Czyżby tym razem trenerzy widzewskiej drużyny musieli przygotować się do pierwszej pucharowej potyczki w ciemno. Bez żadnego rozpoznania rywala?

WIESŁAW WRÓBEL

WYNIKI DRUGIEJ GRUPY: Hutnik Kraków — Start 0:0, Broń — Polonia Bytom 0:3 (0:1), Korona — Igłopol 2:0 (0:0), Jagiellonia — Resovia 1:0 (1:0), Włókniarz Pab. — Stal St. Wola 3:2 (0:2), Ursus — Wisła Kraków 0:1 (0:0), Olimpia Elbląg — Błękitni 0:3 (0:0), Górnik Knurów — Unia Tarnob 3:1 (1:0).

TABELA 1. Górnik 8:2 10-5 2. Polonia B. 8:2 10-5

II LIGA PIŁKARSKA

WŁÓKNIARZ

—

STAL ST. WOLA 3:2

„Tomek” miał rację

- 0:1 — Kopeć (8 min.) 0:2 — Mulałka (26 min.) 1:2 — Młynarczyk (66 min.) 2:2 — W. Nowak (76 min.) 3:2 — Rosiński (88 min.)

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Sołtyn, Komorowski, Bardelski, A. Jacek (od 33 min. Szatecki) — Sołwiński (od 46 min. Skibiński), W. Nowak, Wojciechowski — Ciesielski — Młynarczyk, Rosiński.

Złotą kartkę otrzymał Młocisz (Stal).

Po meczu trener Stali — Marian Geske długo rozpatrywał porażkę swego zespołu. Nie docierało do niego to, że jego podopieczni, którzy przez 70 minut gry dyktowali warunki i byli zespołem wyraźnie lepszym, musieli zejść do szatni pokonani Jacek Machciński ochrypnął od udzielania wskazówek był jednak szczęśliwy. Nie ma się czemu dziwić. Pierwsze zwycięstwo na swoim stadionie odniesione w tym cyklu rozgrywek. Co było przyczyną takiego rostrzygnięcia na stadionie w Pabianicach? Siedzący obok mnie Jan Tomaszewski, który notabene wygrał butelkę koniaku, która była przedmiotem zakładu ze szkoleniowcem gości, był jednak pewny sukcesu Włókniarza. — Muszą tylko „wrzucić” piłkę na pole karne rywali. Ci w końcu muszą opaść z sił. Tak też się stało. Raz po raz piłka lądowała w okolicach pola karnego stalowców i raz po raz defensorzy popełniali proste błędy. Po nich padły bramki.

Najpierw Młynarczyk wepchnął piłkę do siatki, później zaś W. Nowak przejął piłkę obdita przez defensorów i wyrównał stan meczu strzałem z odległości 16 metrów. Na dwie minuty przed końcem Rosiński dopadł do piłki, którą chciał wyekspedować w pole jeden z defensorów gości. Zdecydował się na natychmiastowy strzał i piłka odbijając się po drodze o nogę jednego z zawodników drużyny przyjezdnej, wyładowała w siatce. 3:2 dla Włókniarza i jakże potrzebne i jednocześnie szczęśliwe zwycięstwo...

HUTNIK KRAKÓW

— START 0:0

Bronili się skutecznie

START: Ossowski — Serek, Drajpiński, Karolak, Trojanowski — Krzyżmanik, Kuś, Kasperkiewicz, Krawiec, Matusiak — Gajewski.

Białka jedenastka bardzo umiejętnie bronili się w tym spotkaniu i osiągnęła korzystny dla siebie rezultat, za jakiego trzeba uznać remis z kandydatem do awansu do ekstraklasy. Trzeba jednak przyznać, że sporadycznie co prawda (ale za zawsze), drużyna Startu wprowadzała kontrataki. W 28 min. Kuś minimalnie minął cel po strzale głową, zaś w 77 min. uderzenie Krzyżmanika obronił bramkarz gospodarzy. Sędzia p. K. Kubanek z Katowic robił wszystko, by gospodarze wygrali. Te ligowe potyczki. Na 5 minut przed końcem podrykował wątpliwy rzut wolny pośredni z odległości 12 metrów oraz przedłużył spotkanie o 1 minutę. Padł jednak remis, a duża w tym zasługa Ossowskiego, który bronił bez zarzutu.

(sz.)

Na Belgię bez A. Iwana

Od godzin popołudniowych w ośrodku „Startu” w Wiśle zaczęły pojawiać się pierwsi piłkarze powołani przez A. Piechniczka na zgrupowanie przed meczem eliminacyjnym mistrzostw świata z Belgią. Pierwszy dzień zgrupowania poświęcony był sprawom organizacyjnym, natomiast od dzisiaj odbywać się będą dwa razy dziennie intensywne treningi.

A. Piechniczkiw przybył niestety dodatkowy kłopot. Andrzej Iwan z Górnika Zabrze przyjechał do Wisły kontuzjowany. Czy będzie nadal przygotowywał się z kolegami do meczu z Belgią zdecydował lekarz reprezentacji — dr T. Moszkowicz.

W pierwszym ćwierćfinałowym meczu piłkarskich mistrzostw świata do lat 20 Nigeria pokonała Meksyk 2:1 (2:0).

meczu Brazylii pokonała Kolumbia 6:0 (0:0).

W półfinałach grać będą: ZSRR z Hiszpanią i Nigeria z Brazylią.

5 bramek U. Błaszczyk

Na inaugurację jesiennej rundy o mistrzowskie punkty w drugiej lidze pań, futboluśki TKKF „Teofilów” wystąpiły w Bytomiu, mając za przeciwniczkę tamtejszy zespół Tramwajarza Łodzianki pokonały „tramwajarki” z Bytomiem 5:0 (2:0), wszystkie bramki (w tym jedną z karnego) zdobyła dla teofilowskiej jedenastki — Urszula Błaszczyk. Obok niej wyróżniły się A. Kubiak, L. Popa oraz grająca w bramce — L. Peruga.

Kolejny mecz rozegrają piłkarki z Teofilowa 8 września goszczące na stadionie Budowlanych groźny zespół gorzowskiego Siflonu. (w-w)